DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 118. Poniedziałek, 2 (14) Czerwca. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.- Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redacja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 2 (14) Czerwca.

Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Cesarzówna Marja Teodorówna i Dostojny nowonarodzony Wielki Książe Aleksander Aleksandrowicz, przepędzili noc dobrze i stan zdrowia Ich Cesarskich Wysokości nie uległ zmianie od dnia wczorajszego.

Podpisali: lejb-akuszer *J. Szmidt.*
Lejb-chirurg honorowy *Hirsch.*
Carskie-Sioło, 28-go maja 1869 r.

Ordery. — Najjaśniejszy Pan, w d. 5 maja udzielić raczył ordery: św. Anny 1-ej kl., jenerał - lejtnantowi wojsk pruskich, dyrektorowi wydziału wojskowego pruskiego ministerstwa wojny, *von Podbielskiemu*; tenże order 2-ej kl.: naczelnikom wydziałów pruskiego ministerstwa wojny: rzeczywistemu tajnemu radcy wojskowemu *Glogau* i pułkownikownikowi *Gericke*; tenże order 3-ej kl. kapitanowi inżynierji *Malcewowi*; św. Stailawa 1-ej kl., jenerał-majorowi wojsk pruskich, dyrektorowi wydziału ministerstwa wojny *von Stoszowi*; tenże order 2-ej kl.: majorom wojsk pruskich: naczelnikowi wydziału artylerji pruskiego ministerstwa wojny *Willerdingowi* i adjutantowi pruskiego ministra wojny *Hartottowi*; tenże order 3-ej kl. radcy kancelaryjnemu pruskiego ministerstwa wojny *Peglowowi.* *(Goń. Urz.)*

Nominacja i Zaliczenie. — Przez rozkaz z d. 26 maja, Jego Cesarska Wysokość nowonarodzony Wielki Książe Aleksander Aleksandrowicz mianowany został szefem 145-go nowoczerkaskiego pułku piechoty, który przybiera odtąd nazwę 145-go nowoczerkaskiego pułku piechoty Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, i zaliczony został do pułków gwardji: preobrażeńskiego, pawłowskiego, ułanów i huzarów Jego Cesarskiej Mości, tudzież do batalionów strzelców gwardji: fińskiego i familji Cesarskiej. *(Rus. Inw.)*

Nominacje. — Urlopy.— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 24 maja, mianowani zostali: dowódca moskiewskiego pułku gwardji, jenerał-major *Ryman* — dowodzącym 7-ą dywizją piechoty, w miejsce jenerał - lejtnanta *Batezatuła 1*, który zaliczony został do wojsk rezerwowych, z pozostawieniem w jeneralnym sztabie; fligel - adjutant Jego Cesarskiej Mości, zostający w piechocie armji pułkownik *Czerewin* — dowódcą przybocznego konwoju Cesarskiego, z zaliczeniem do kaukazkich szwadronów kozaków gwardji tegoż konwoju i z zachowaniem tytułu fligel - adjutanta; dowódca 13-go erywańskiego pułku grenadjerów Jego Cesarskiej Mości fligel-adjutant pułkownik *Biunting* — dowodzącym moskiewskim pułkiem gwardji, z zachowaniem tytułu fligel - adjutanta; porucznik 28-go połockiego pułku piechoty *Perekrestow* — stałym asesorem komisji sądu wojennego przy komendanturze warszawskiej, z zaliczeniem do piechoty armji. — Dowódca przybocznego konwoju Cesarskiego, fligel-adjutant pułkownik *Szeremetiew*, otrzymał urlop dla poratowania zdrowia do Rosji i za granicę, na 6 miesię, z odwołaniem od dotychczasowych obowiązków, zaliczeniem do jazdy gwardji i z zachowaniem tytułu fligel-adjutanta.

Uwolnienie ze służby. — Przez rozkaz z dn. 25 maja, sztabs-rotmistrz pułku grodzieńskiego huzarów gwardji *Sołowiew*, uwolniony został dla słabości zdrowia ze służby w stopniu rotmistrza.

Najwyżej zatwierdzena uchwała komitetu ministrów.— Minister komunikacij, na dniu 15 marca r. b., złożył pod rozpatrzenie komitetu ministrów relacją uczynionej przez poddanego Wielkiej Brytanji Johna Jose propozycji względem utworzenia noworosyjskiej kompanji dla eksploatacji węgla kamiennego, wyrabiania żelaza i szyn, oraz kompanji gałęzi kolei żelaz. od charkowsko-azowskiej linji do Stiły lub Nowotroicka. Komitet, rozpatrzywszy szczegółowo wniesiony przez ministra komunikacij, za porozumieniem się z ministrem skarbu, projekt umowy z pomienionym Johnem Jose względem utworzenia noworosyjskiej kompanji do eksploatacji węgla, wyrabiania żelaza i szyn, oraz kompanji kolei żelaznej od charkowsko-azowskiej linji do Aleksandrówki, Stiły lub Nowotroicka, uznał potrzebę uczynienia w tej umowie niektórych zmian. Prócz tego, z uwagi na ważność proponowanego przez Jose połączenia z ogólną siecią kolei żelaznych i morzem Azowskiem fabryk, jakie mają być urządzone przez kompanję noworosyjską w środku kopalni węgla na południu Rosji, komitet uznał potrzebę zastrzedz, że przy sporządzeniu ustawy kompanji pomienionej kolei, rząd będzie miał zapewniony sobie odpowiedni do udziału jego w funduszu budowy wpływ na administrację i interesa kompanji. Na skutek czego komitet wnosił: aby sprostowany podług uwag komitetu projekt umowy z poddanym wielkobrytańskim Johnem Jose, względem utworzenia noworosyjskiej kompanji eksploatacji węgla, wyrabiania żelaza i szyn, oraz kompanji kolei żelaznej od linji charkowsko-azowskiej do Aleksandrówki, Stiły lub Nowotroicka, złożony był pod Najwyższą Jego Cesarskiej Mości decyzję, z poleceniem ministrom komunikacij i skarbu dopilnowania w swoim czasie interesów skarbu przy sporządzeniu ustawy kompanji pomienionej kolei. Na protokóle komitetu zapadła własnoręczna Jego Cesarskiej Mości rezolucja: „*wykonać*“, a projekt umowy rozpatrzony i zatwierdzony został przez Najjaśniejszego Pana, w Petersburgu, 18 kwietnia 1869 r. (*Z.b. pr.*).

Wydział policji wykonawcznj. — Wydział interesów wewnętrznych ministerstwa spraw zagranicznych odstąpił wydziałowi policji wykonawczej nadesłany przez misją naszą w Brukseli akt zejscia ruskiego poddanego Emila *Lachowicza.* Z powodu niewiadowego miejsca urodzenia i stałego zamieszkania p. Lachowicza, ogłasza się niniejszym o jego zgonie, aby krewni nieboszczyka, jeżeli gdzie się znajdują, zawiadomili ten wydział o miejscu swego zamieszkania, dla doręczenia im pomienionego aktu zejścia Lachowicza. *(Gon. Urz.)*

Nadzorcy dochodu z akcyzy 1-go i 2-go Uczastków Warszawskiej Gubernji, podają do wiadomości interesowanych osób, że patenta na prawo hurtowej i cząstkowej sprzedaży akcyznych trunków, na drugie półrocze 1869 roku, powinny być ponowione nieodmiennie w ciągu przyszłego miesiąca i że ten kto nie wykupi właściwego patentu do dnia 1 (13) Lipca, obowiązany z nastaniem tego terminu, zaprzestać prowadzenia handlu akcyznemi trunkami; nie stosujący się do niniejszego ogłoszenia ulegną odpowiedzialności na zasadzie 12 § Ustawy Karnej za przekroczenia względem przepisów akcyznych. Porządek podawania deklaracij ten sam jaki egzystował dotychczas, t. j. osoba zgłaszająca się po kwalifikację do patentu obowiązana okazać Nadzorcy książeczkę legitymacyjną lub też pasport, złożyć deklarację z własnoręcznym podpisem, że sama i mieszkający z nią najbliżsi krewni pod sądem i śledztwem nie są i nadto dokumenta handlowe, stosownie do 262 i 263 artykułów ustawy akcyznej i 38 § przepisów handlowych. Utrzymujący zaś Traktyjery i Kawiarnie obowiązani oprócz powołanych dokumentów załączyć dowód z Magistratu, że takowe zakłady otwarte stosownie do istniejących dla nich przepisów. Godziny do przyjmowania deklaracij w Kancelarji Nadzorcy 1-go Uczastku (ulica Smolna N. 2979) od 9-ej rano do 2-ej po południu, a w Kancelarji Nadzorcy

2-go Uczastku (ulica Marszałkowska N. 1066 *P*) od 8-ej do 11-ej włącznie rano i od 4½ do 7-ej po południu każdego dnia.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej. — Ma honor oznajmić, że kupony od Akcij Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej, płatne d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r., wypłacone będą stosownie do wyboru Akcjonarjuszów, począwszy od daty powyższej: w *Warszawie*: w Kasie Głównej Towarzystwa przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 1066*p*, albo złotem, licząc półimperjał po rs. 5 k. 15, albo papierami bankowemi, kurs w kraju mającemi, podług dziennego kursu giełdy Warszawskiej, albo też Wekslami, przez dom handlowy J. G. Bloch na zlecenie Akcjonarjusza: na Berlin, Paryż, Londyn lub Amsterdam wystawionemi, licząc: za Sto rub. sreb.: 107 talarów pruskich, 400 franków, 16 funtów szterlingów, 188 guldenów holenderskich: w *Berlinie*, przez domy bankierskie Jos. Jaques oraz Feif. Pinkus, w *Amsterdamie*, przez dom handlowy Lipmann Rosenthal et Comp. według kursów wyżej oznaczonych.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 2 (14) Czerwca.

W Paryżu nie wiele pomogła do uspokojenia ludności nawet przejażdżka cesarza i cesarzowej, otwartym powozem, bez eskorty, po ulicach i bulwarach w zeszły piątek, bo chociaż ludność, jak donoszą dzienniki tamtejsze, witała cesarską parę pełnemi zapału okrzykami, niemniej tego dnia wieczorem ponowiły się na bulwarach rozruchy, dla uśmierzenia których uznano za właściwe użyć, już nie policję samą, ale wojsko, mianowicie 12 szwadronów kawalerji, z których część sprowadzono z Wersalu. Rozruchom tym nie można jednak nadawać głębokiego politycznego znaczenia, mianowicie po zwycięztwie otrzymanem przez opozycję w Paryżu przy wyborach uzupełniających. Burzyciele mogli jedynie popchnąć rząd na drogę reakcji, a dla tego wszystkie sfery ludności okazują niechęć przeciwko tym knowaniom, a dzienniki opozycyjne, jak *Siècle*, *Temps*, *Opinion nationale*, odrzucają wszelką z nimi solidarność. — Jeden z półurzędowych dzienników paryzkich donosząc o mianowaniu jenerała Fleury posłem francuzkim przy dworze włoskim dodał, że jenerał Fleury jest równie dobrze widziany w Wiedniu, jak i we Francji, a z powodu utrwalającego się zbliżenia pomiędzy Francją, Austrją i Włochami, nominacja jego jest faktem znaczącym. Dalej nawet, utrzymując, że nominacja ta nie ma żadnego związku z kwestją rzymską, która uregulowana jest niejako przez konwencją wrześniową, oświadczył, że porozumienie wspomnionych trzech mocarstw i ich postawa, mogą oddziałać korzystnie na utrzymanie równowagi europejskiej i szanowanie traktatów, wyraźnie w ten sposób grożąc Prusom koalicją. *Nordd. Allg. Ztng* nie przywiązuje jednak wagi do gróźb tego dziennika w obec pokojowego usposobienia ludności całej Francji, uwydatnionego przy wyborach.

Gabinet wiedeński postanowił z całą surowością postępować dalej przeciwko opornemu duchowieństwu, i z temi zamiarami ma być w związku przedłużony nad spodziewanie pobyt cesarza austrjackiego w stolicy. Cesarz wprawdzie udzielił posłuchanie przewódcy katolików w niższej Austrji, hr. Brandis, który zamierzał wstawić się za biskupem Rudigerem, ale na posłuchaniu tem udzielił mu lekką naganę za takie przeciwkonstytucyjne starania. Gabinet obecnie zamierza rozwiązać sejm tyrolski, stawiający niejako opór wprowadzeniu w wykonanie prawa o nadzorze szkolnym i wytoczyć proces biskupowi z Brixen za jego list pasterski, dotyczący tego prawa.

W Hiszpanji dotąd nie zdołano utworzyć gabinetu koalicyjnego dla spodziewanej rejencji. Wszelkie usiłowania skojarzenia trzech monarchicznych stronnictw, to jest unji liberalnej, progresistów i demokratów, dla utworzenia gabinetu odpowiednio do ich reprezentacji w kortezach, pozostały bez skutku.

Kiedy dzienniki angielskie z powodu czynnej obelgi doznanej w Pekinie przez reprezentanta Francji, przewidują wojnę tego ostatniego państwa z Chinami, dzienniki francuzkie za to przewidują drugą wyprawę abisyńską, z powodu zamordowania przez pokolenie Baganie, rodziny angielskiej p. Powell. Jednakże w Anglji tem mniej będą skłonni do tej wyprawy, że jeszcze ogromne koszta pierwszej wyprawy, które znacznie przewyższyły pierwotne obliczenia, nie zostały pokryte. W ogóle, przy wykazanej przez doświadczenie niekorzystności odległych wypraw wojennych, można powątpiewać, aby Francja lub Anglja przewidywania powyższe urzeczywistniły.

Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 13 (1) czerwca. *Constitutionnel* zamieszcza list Persigniego, dowodzący, że cesarstwo nie jest niezgodne z wolnością. — Według *Monde*, policja ze znalezionych papierów, osiągnęła dziwne wyjaśnienia o ostatnich rozruchach. —*La Presse* donosi, że Haussmann podał się do dymisji i że podanie jego zostało przychylnie przyjęte.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 11 czerwca (30 maja). Oesterr. Corr.* ogłasza rozporządzenie ministra wychowania publicznego i wyznań do namiestników, zabraniające władzom politycznym dawania pomocy przy wprowadzaniu w wykonanie wyroków biskupich co do osadzania księży w duchownych zakładach karnych. Rozporządzenie to obejmuje oświadczenie, że takie wyroki biskupie mają zachowywać moc obowiązującą jedynie o tyle i tak długo, o ile ksiądz skazany podda się dobrowolnie temu wyrokowi. *(Wolffs T. B.)*

* *Praga, 11 czerwca (30 maja). Tagesbote* donosi, że dziś, o godzinie 1-ej w nocy słyszany był głośny wystrzał na ulicy Ferdynanda. Przy rewizji znaleziono w niszy piwnicy odłamki petardy, która zapalona została zapomocą lontu wysmarowanego smołą. Potłuczone zostały tylko niektóre okna w biurze paszportowym. *(Cor. Bür.)*.

* *Trjest, 10 czerwca (29 maja).* Poczta lewancka przywiozła wiadomości z Aten z d. 5 czerwca, według których wybrani zostali wszyscy ministrowie do izby deputowanych. Przewódcy opozycji zostali również wybrani, jako to: Bulgaris w Hydrji, Komonduros w Messenji, Lombardos w Zante, Deligeorgis w Missolungi; Trikupis i Spiro Milios nie zostali wybrani. W Koryncie nie było jeszcze żanych wyborów, gdyż oba stronnictwa były uzbrojone, i nie dopuściły nikogo do wyborów. Rząd wysłał tam wojsko. W Eginie zaszły także rozruchy.— Król odjedzie prawdopodobnie z królową na nowej fregacie pancernej *Jerzy* na uroczystość otwarcia kanału suezkiego. W Korfu spodziewają się przybycia W. Księcia Konstantego, który ma być chrzestnym ojcem drugiego dziecka króla helenów. — Z Konstantynopola zaś pod d. 5 czerwca donoszą, że prezes rady wojennej Savfet-pasza mianowany został jenerał-gubernatorem Bośnji na miejsce Osmana-paszy. Jenerał gubernatorowie Kandji i Syrji mają zamienić swoje miejsca, a Ismail-pasza, gubernator Smyrny, ma być znowu zastąpionym przez Suraga-paszę. *(Tamże).*

* *Paryż, 11 czerwca (30 maja).* Liczba osób aresztowanych wczoraj na bulwarze Montmartre wynosi około 300. Zbiegowiska na placu Bastylli rozproszone zostały bez użycia broni. Na przedmieściu św. Antoniego panowała spokojność i tylko na ulicach bocznych dopuszczano się nadużyć. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 11 czerwca (30 maja).* Liczba osób aresztowanych wczoraj wieczorem wynosi 500. Wszystkie pisma ganią zaszłe rozruchy i wzywają ludność do zachowywania postawy spokojnej. *(Tamże).*

* *Paryż, 11 czerwca (30 maja).* Przejażdżka, którą cesarz i cesarzowa przedsiębrali dziś po południu po ulicach stolicy, odbyła się przez ulicę Rivoli, bulwary sewastopolski, St. Dénis, Poissonnière, ulicę de la Paix. Tłumy na tych ulicach były bardzo wielkie, okrzyki zaś ożywione i liczne. Powóz cesarski musiał zatrzymywać się po kilkakrotnie z powodu ścisku publiczności, która wydawała okrzyki: „Niech żyje cesarz, niech żyje cesarzowa, chcemy porządku i spokojności!" *(Tamże.)*

* *Paryż, 12 czerwca (31 maja).* Wczoraj około godziny 10-ej wieczorem, liczne bandy tłoczyły się znowu na bulwarach des Italiens, Montmartre, Bonne Nouvelle i na ulicach przyległych. Organa czuwające nad bezpieczeństwem publicznem wystąpiły energicznie. Oddział kawalerji wykonał szarżę na bulwarze Montmartre, na ulicy tegoż nazwiska i na ulicy przedmieścia Montmartre, na ulicy Vivienne i na placu giełdowym i oczyścił wszystkie te ulice. O wpół do 12-ej porządek został wszędzie przywrócony. O godzinie pierwszej po północy, wojska opuściły plac i wróciły do koszar. Aresztowano około 200 osób. Ludność tych części miasta dawała dowody wybornej postawy i dawała policji poparcie jak najskuteczniejsze. Jazda wezwana na pomoc, w ogólnej liczbie dwunastu szwadronów, częścią z Wersalu, witaną była pokilkakrotnie okrzykami i oznakami zadowolenia. Patrole konne krążyły także po bulwarach zewnętrznych, oraz na przedmieściach Belleville, Vilette i Menilmontant, nie natrafiając nigdzie na opór. W cyrkułach Bastylli i przedmieścia du Temple panowała jak najzupełniejsza spokojność. *(Tamże.)*.

* *Bruksella, 11 czerwca (30 maja).* Na dzisiejszem posiedzeniu senatu roztrząsany był projekt do prawa o zniesieniu przymusu osobistego. Kilku członków stronnictwa liberalnego postawiło wniosek, ażeby projekt przyjęty został w formie uchwalonej już poprzednio przez senat, lecz z dołączeniem przepisów, że przymus osobisty ma być zniesiony od 1-go stycznia 1871 roku nawet co do skarg o wynagrodzenie za stracone korzyści, jeżeli skarga taka nie zostanie wyraźnie wznowioną. Rząd oświadczył, że zgadza się na ten wniosek. Takowy został odesłany do komisji sprawiedliwości, która złoży jutro w tym względzie sprawozdanie. *(Tamże).*

* *Bruksella, 11 czerwca (30 maja).* Izba reprezentantów przyjęła 49 głosami przeciw 44 projekt do prawa w przedmiocie uwolnienia od obowiązku służby wojskowej takich ubogich studentów wydziału teologicznego, którzy pobierają nauki w zakładach uznanych przez państwo, oraz takich studentów filozofji, którzy sposobią się do stanu duchownego. Wszelkie dalej idące poprawki do tego prawa zostały odrzucone. *(Tamże.)*

* *Bukareszt, 11 czerwca (30 maja).* Izba deputowanych odrzuciła 70 głosami przeciw 66 wniosek żądający udzielenia rządowi nagany za to, że pozwolił przedsiębiercom budowy drogi żelaznej rumuńskiej nałożyć w jednym punkcie 23 kilometry drogi. Większość wymotywowała swą uchwałę tą okolicznością, że roboty około tej drogi rozpoczęte zostały za poprzedniego ministerstwa. Posiedzenia izby przedłużone zostały do 22-go czerwca. *(Tamże).*

* *Belgrad, 11 czerwca (30 maja).* Wybory zostały ukończone. Wszyscy deputowani stolicy, w liczbie ośmiu, należą do odcienia umiarkowano-liberalnego. Pomiędzy wybranymi znajduje się Karabiberowicz, prezes poprzedniej skupczyny. Wybory na prowincji odbyły się bardzo spokojnie. *(Tamże.)*

* *Madryt, 10 czerwca (29 maja).* Okólnik ministra spraw wewnętrznych do gubernatorów prowincij obejmuje przepisy co do wprowadzenia w wykonanie nowej konstytucji i zaleca, ażeby w razie wynikania kwestij wątpliwych, takowe rozstrzygane były w duchu największej wolności. *(Tamże).*

* *Madryt, 10 czerwca (29 maja).* P. Sagasta oświadczył milicji ludowej w Huesca, że zostanie rozbrojoną z powodu nieposłuszeństwa naczelnikom. Nie obawiają się w skutek tego żadnych rozruchów. Wszystkie usiłowania co do utworzenia ministerstwa pojednawczego spełzły dotychczas na niczem. *(Corr. Hav. Bul.)*

* *Madryt, 11 czerwca (30 maja).* Książę Montpensier przysłał rządowi hiszpańskiemu oświadczenie, że uznaje konstytucję demokratyczną i że jako obywatel i jenerał-kapitan hiszpański, będzie szanował takową. *(Wolffs T. B.)*

* *Berlin, 11 czerwca (30 maja).* Wice-król Egiptu odjechał dziś rano o godzinie 10-ej osobnym pociągiem królewskim. Na stacji kolei żelaznej był obecnym poseł turecki i władze wyższe. Powiadają, że

zawiązał on układy w przedmiocie traktatu handlu i żeglugi. (*Tamże*).

* *Karlsruhe, 11 czerwca (30 maja).* Podług wiadomości ze źródła wiarogodnego, gabinet bawarski wezwał rządy południowo-niemieckie do zasięgnięcia zdania kolegjum profesorów teologji w przedmiocie całego szeregu bliżej wyszczególnionych kwestij z prawa kościelno-politycznego, które mają być zadecydowane na soborze powszechnym. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 11 czerwca (30 maja).* Komitet irlandzki w Filadelfji wzywa irlandczyków do popierania stronnictwa republikańskiego w celu otrzymania urzeczywistnienia reklamacij postawionych przez p. Sumnera w sprawie statku *Alabama.* Indjanie napadli na Arizona. Mieszkańcy domagają się usilnie przysyłki wojsk. (*B. Reut.*).

---

* (Komitet dam towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojskowymi). Do komitetu tego wpłynęły od 7 (19) do 28 maja (9 czerwca) następujące pieniądze: a) Od członków-założycieli: jenerałowej Sobolewowej 10 rsr., hrabiny Olsufiewowej 10 rsr., A. G. Ulrich 10 rsr., A. A. Razwadowskiej 10 rsr.; b) od nowych członków-założycieli: księżny Teniszewowej 10 rsr.; c) od członków rzeczywistych: M. F. Kaaz 10 rs., W. K. Paszczenko 3 rs.; d) ofiary jednorazowe: od E. P. Sosnowskiej 1 rsr.; e) wyjęto z puszki: A. F. Pistolkors 6 rsr. $7\frac{1}{2}$ kop., razem 70 rsr. $7\frac{1}{2}$ kop. Oprócz tego wpłynęły ofiary: od J. A. Michniewicz szarpi $2\frac{1}{4}$ fun., kompresów kratkowanych 8 sztuk, i od jenerałowej Sobolewowej $1\frac{1}{2}$ funta starej bielizny.

---

* (Kronika kościelna). Bawiący czasowo w Warszawie, biskup djecezji kieleckiej ksiądz Majerczak, dopełnił w kościele archikatedralnym Ś-go Jana święceń alumnów seminarjum tutejszej archidjecezji, tudzież przybyłych z seminarjum włocławskiego. Zaprzeszłej niedzieli wyświęcał na subdjakonów, w zeszły piątek na djakonów, wczoraj zaś wyświęceni zostali na prezbiterów czyli kapłanów mszalnych, z archidjecezji warszawskiej: Wacław Gizaczyński, Antoni Gniazdowski, Leopold Koc, Jan Jaroczyński i Józef Makowski; z djecezji włocławskiej: Franciszek Radziszewski i Leon Michalski. Prócz tego ks. biskup niejednokrotnie udzielał licznemu za każdym razem tłumowi wiernych sakrament bierżmowania.—Wczoraj w kościele katedralnym sumę celebrował ks. kanonik Dziaszkowski, kazanie miał ks. Ponikowski; artyści i chóry konserwatorjum muzycznego przy współudziale artystów opery, pod kierunkiem profesora G. Rożnieckiego, wykonali mszę solenną Mozarta in F., na graduale po raz pierwszy „Ave Maria" kompozycji p. Rożnieckiego, na solo tenor odśpiewał p. Rohn; na offertorium kompozycję tegoż p. Rożnieckiego. Solowe partje odśpiewali: panny Rybicka i Nieborska, oraz panowie Mikulski i Markowski.—Odpust św. Antoniego Padewskiego, poprzedzony nowenną czyli dziewięciu cotygodniowemi wotywami, obchodzony był solennie, w kościołach św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej i w kościele parafjalnym na Pradze. Kościół św. Ducha na rogu ulicy Długiej i Freta obchodził doroczny odpust Opatrzności Boskiej. W kościele św. Franciszka Serafickiego artyści orkiestry teatru warszawskiego pod kierunkiem p. Karola Platera, wykonali podczas wotywy mszę Schidermaja, zaś podczas sumy mszę Schnabla. Φ.

* (Jarmark wełniany). Tegoroczny jarmark na wełnę, tak gorliwie produkowaną w kraju naszym, mimo niedość sprzyjających wieści dla producentów, jakie z Poznania i Wrocławia dochodzą, nie traci bynajmniej nadziei powodzenia, szczególniej na wełnę cienką dobrze mytą, jakkolwiek bowiem Anglja i Francja zawalone są wielkiemi transportami wełny australskiej, ta jednak jako gruba i w ogóle ordynarna, potrzebuje koniecznie przymieszki wełny cienkiej, do sukna zaś i tkanin cen wyższych, a nawet średnich, jak nas znawcy zapewnili, wcale używaną być nie może. Dotychczasowy zapas wełny w tutejszym magazynie bankowym, mogący być uważanym za towar sprzedażny, 2,000 pudów nie dochodzi. Zeszłej soboty na trzech wagach miejskich i bankowej z dostawy bieżącej przeważono pudów 3,862, funtów $9\frac{1}{2}$. Większe partje dostarczyli: pani Anna Mirecka z Rozniszewa, powiat radomski, pudów 108; p. Kowalski z Pratalina, powiat konstantynowski, pudów 111; hr. Grabowski z Łęczna, pow. lubartowski, pud. 550; hr. Grabowski z Syrnik, tenże powiat, pud. 139; hr. August Zamojski z Włodawy, powiat włodawski, pud. 120; p. Orsetti z Oporowa, pow. kutnowski, pud. 202; hr. Potocki z Chrząstowa, pow. włoszczowski, pudów 120; p. Władysław Łabędzki z Okiencia, pow. warszawski, pud. 160; p. Gautier z Nieznanowic, pow. włoszczowski, pud. 136; p. Frankowski z Dubie i Chorodyszcza, pow. włodawski, pud. 121; p. Górski z Woli Pękoszewskiej, pow. skierniewicki, pud. 122; p. Szlubowski z Opola, pow. nowo-aleksandryjski, pud. 273; książę Maciej Radziwił z Zegrza, pow. pułtuski, pud. 112; p. Skarzyński z Popowa, pow. pułtuski, pud. 143; p. Sobański z Guzowa, pow. grodzicki, pud. 179; p. Kronenberg z Szymanowa, pow. sochaczewski, pud. 224. Również i w tym roku dostarczono na targ jarmarczny poprawne tryki rasy negretti, mające uszlachetniać owczarnie tutejsze, mianowicie dostarczyli: p. Poc z Bożej Woli baranów 28, w cenie od rs. 25 do rs. 150; p. Leszczyński z Radomska baranów 48, w cenie od rs. 60 do rs. 500 za sztukę; hr. Plater z Pass baranów 20, w cenie od rs. 20 do 40; p. Władysław Łabędzki z Okęcia sztuk 52, w cenie rs. 75 do rs. 200; p. Schmidt z Marjenflis, macior 104, z tych 41 z jagniętami, w cenie od rs. 25 do rs. 50; p. Kunde z Chochenlander w Marchji, tryków 15, w cenie od rs. 70 do rs. 250. Przypominamy, że jarmark zacznie się jutro we wtorek i trwać będzie do włącznie piątku, t. j. do dnia 6 (18) b. m. Deputacja jarmarczna urzędująca pod przewodnictwem prezydenta miasta jenerał-majora Witkowskiego, mieści się, jak w roku zeszłym, przy ulicy Jerozolimskiej, N. 1582*n*, w pobliżu składu bankowego. Φ.

* (Tydzień handlowy). *D. 31 maja (12 czerwca).* Na rynku berlińskim żądania żyta tak na spożycie miejscowe, jako też na wysyłkę do miast pogranicznych, spowodowały podwyżkę w towarze miejscowym przeszło o 3 tal. w porównaniu z cenami tygodnia poprzedniego. W Londynie ceny przez cały tydzień pozostały nominalne, niezmienione, przy zupełnym braku obrotów. W ogóle obroty na rynkach zagranicznych w tygodniu ubiegłym nie przedstawiały wielkiego ożywienia. Polepszenie usposobienia nastąpiło dopiero w końcu tygodnia. Na targu naszym dowozy *pszenicy* były małe. Ceny podniosły się o 30—45 kopiejek na korcu; płacono za wyborową wyższej wagi od rs. 7 kop. 65—rs. 7 kop. 75, za wyborową wagi zwyczajnej od rs. 7 kop. 35—rs. 7 kop. 50; za średnie gatunki od rs. 6 kop. 75—rs. 7 kop. 20. Do cesarstwa nic nie kupiono. Z pomiędzy ładunków w drodze będących zakupiono jeden, mianowicie 1,200 korcy pszenicy z dostawą dalszą do Gdańska i płacono po rs. 6 kop. 87. Dowozy *żyta* znaczne. Kupowano tak na spożycie miejscowe, jako też na rachunek cesarstwa. Ceny trzymały się: płacono od rs. 5—rs. 5 kop. 20. *Jęczmienia* dowozy małe, ale zapasy znaczne. Ceny się nie zmieniły. Płacono za dwurzędowy od rs. 3 kop. 90—rs. 4 kop. 20, za czterorzędowy od rs. 3 kop. 75—rs. 3 kop. 90. Obroty małe. Za *owies* płacą ceny zeszłotygodniowe, podług dowozów dziennych, od rs. 2 kop. 85—rs. 3 kop. $37\frac{1}{2}$. Dowozy *grochu* szczupłe, ale też i nabywców bardzo mało. Przy sprzedaży cząstkowej płacono za polny od rs. 4 kop. 20—rs. 5 kop. 10, za cukrowy od rs. 6—rs. 6 kop. 50. *Okowita:* interes w tym produkcie, dotychczas jeszcze nie wszedł na zwyczajny swój tor—a ceny zależą od okoliczności towarzyszących tranzakcjom; przecięciowo jednak płacą od rs. 1 kop. $08\frac{1}{2}$—$12\frac{1}{2}$ za garniec. *Cukier:* w produkcie tym nie było w ubiegłym tygodniu prawie żadnych tranzakcij, nabyto tylko na potrzebę konsumcij miejscowej. W oznaczeniu cen zachodzi o tyle trudność, że posiadacze w pierwszem ręku czyli fabrykanci trzymają się cen zeszłotygodniowych, gdy spekulanci mający chęć zbycia gotowi są doznacznych ustępstw, ztąd różnica między pierwszemi a drugiemi o 15—20 kop. na kamieniu. *(Gaz. Hand.)*

* (Kurjerek miejski). Wczoraj przy pogodzie prześlicznej i cieple, odbyło się dokończenie wyścigów konnych na mokotowskiem polu, na których JW. Hrabia Namiestnik znajdować się raczył. Do pierwszej gonitwy, dla koni urodzonych w kraju w r. 1866, stawiła się tylko „Kula" p. Niemcewicza i sama jedna obiegłszy mętę wygrała stawki, dwa inne konie zameldowane do tej gonitwy, nie przybyły wcale. Drugą z kolei gonitwę o nagrodę wyznaczoną przez główny zarząd chowu koni w Cesarstwie rs. 500, wygrał Paddy ogier p. Mokronowskiego, lecz gonitwa ta zakończyła się smutnie, albowiem padł w niej na miejscu bez życia, piękny ogier „Kredyt" p. Niemcewicza. Trzecia nagroda towarzystwa rs. 300 przyznaną została Bukanierowi ogierowi p. Mokronowskiego. W gonitwie o nagrodę m. Warszawy ze stawkami po 50 rs. i z przeznaczeniem rs. 100 dla drugiego konia, w której panowie jeździli sami, zwycięztwo zostało przy „Odetcie" klaczy p. Grabowskiego, na której jeździł p. Ostrogradzki, drugą zaś nagrodę zdobył p. Zankisow na ogierze Glaubiczu. Do Handicapu stawił się tylko sam jeden Atilla, ogier p. Rzewuskiego i rozumie się że wygrał nagrodę. *Match* czyli zakład w 9-ej gonitwie, wygrał Tambor-mażor ogier p. Cieszkowskiego. Na zakończenie odbyły się gonitwy koni włościańskich obyczajem dawnym, w których pierwszą nagrodę wygrał Kołtunek wieśniak z Czerniakowa, drugą zaś Wąsowski, mieszkaniec tejże wioski. Publiczność korzystajac z pogody, napłynęła tłumnie na wczorajsze wyścigi.

— Wczoraj w Dolinie szwajcarskiej zgromadziło się przeszło 3,000 osób, które rozkoszując się muzyką i spacerem wynagradzały sobie długie przykrości niepogody.

— Loterja fantowa w ogrodzie saskim została odłożoną na przyszłą sobotę. Kto wie jednak, czy nie lepiej byłoby, korzystając z tak ślicznej pogody, pośpieszyć się z nią może — bo do soboty wiele jeszcze aura warszawska mieć może kaprysów!

— Teatr małp dawał wczoraj dwa przedstawienia, obydwa zgromadziły mnóstwo widzów, a ogródkowe teatrzyki: w Kasyno, Eldorado, Alkazarze i Tivoli nabite było spektatorami. Teatrzykowi na Czystem także ni e brakło wczoraj widzów.

— W ogrodzie Saskim rozlegały się po południu częste strzały w otworzonej onegdaj strzelnicy — mnóstwo też osób używało tam spaceru.

— Ale i w innych spacerowych miejscach, jak w ogrodzie botanicznym, parku łazienkowskim, lub dalszych, jak Wilanowie, Wierzbnie, Natolinie i w Prado, mnóstwo było osób w powozach i pieszo, a już ogromne tłumy średniej klasy, podążyły na Saską kępę. *Al.*

* (Obrona rozprawy). Onegdaj w południe w auli szkoły głównej w obec rektora tejże szkoły rzeczywistego radcy stanu Mianowskiego, dziekana i profesorów wydziału lekarskiego tudzież licznej publiczności odbyła się doktoryzacja p. Władysława Orłowskiego prosektora. Pracą naukową mającą kwalifikować doktoranta na wyższą tytułową godność w gronie uczonych, była obszerna rozprawa „o zwężeniu cewki moczowej." Oponentami z urzędu byli profesorowie: doktor Korzeniowski i doktor Girsztoft, prócz tego występowali w charakterze oponentów doktorzy Nejgebauer i Kosiński. Mimo zarzutów i uwag krytycznych przeciwko opracowanej tezie przez wszystkich oponentów czynionych, które ciało naukowe głęboko zainteresowały, p. Orłowski gruntownemi odpowiedziami wyjaśnił stawiane mu kwestje i skutecznie odparł wszystkie zarzuty. Poczem, po krótkiej naradzie w sali ustępowej profesorów, p. Orłowski ogłoszonym został doktorem medycyny. Φ.

* (Spacery koleją żelazną). Wczoraj bez względu na wyścigi konne i tak obfity program rozlicznych zabaw i w mieście i za miastem, wyjechało w odleglejszy spacer koleją żelazną do Skierniewic i stacij pośrednich osób 364. Dla przywiezienia z powrotem spacerowiczów do Warszawy, wysłany był wieczorem oddzielny ekstracug. Φ.

* (Stan sanitarny w gubernji lubelskiej). Podług doniesienia miejscowego dziennika gubernjalnego, w pierwszej połowie marca, obok panującego wiatru północno-wschodniego, czas był wilgotny, chłodny, często padał śnieg z deszczem, a w drugiej połowie, pod wpływem południowego wiatru, nastąpiła temperatura łagodniejsza, i pomimo zachmurzonego nieba, pogoda była sucha. W miesiącu kwietniu trwała także pogoda, ale nocami bywały przymrozki, które zresztą nie wywarły szkodliwego wpływu na zasiewy ozime; 3 (15) kwietnia, miała miejsce zorza północna, która widziana była w całej Europie północnej. W całym tym ciągu czasu nie było żadnych chorób epidemicznych, i obok znacznej ilości chorych, śmiertelność była nie wielka. W miesiącu marcu najczęściej pojawiały się cierpienia kataralne i zapalenia organów oddechowych, szczególniej u osób opryszczonych, częstokroć niebezpieczne; były także częste wypadki reumatyzmu i febry trzydniowej, a gorączki tyfoidalne powiększej części były lekkie u dzieci; często zdarzały się krup, odra i biegunki. W miesiącu kwietniu gorączki tyfoidalne były częstsze i niebezpieczniejsze, febry także częstsze i uporczywsze, jakoteż cierpienia gastryczne i zapalenia oczu, z powodu mocnego wiatru wschodniego; u dzieci często pojawiały się cierpienia difteryczne, szczególniej gardła, które niekiedy musiano usuwać zapomocą tracheotomji.

* (Gradobicie). *Dzien. gub. Lub.* pisze, że 14 (26) maja w gminie Suchowoli, w pow. zamostskim miało miejsce, obok ulewnego deszczu, nadzwyczajne gradobicie. Grad wielkości gęsiego jaja zniszczył w 12 wsiach tej gminy wszelkie zasiewy ozime i jare.

* (Wypadek miejski). W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, Emilja Karaszkiewicz, służąca, niezamężna, w domu pod Nr. 1220 zamieszkała, wyszedłszy z dzieckiem swoim płci żeńskiej, zupełnie zdrowym, przed tygodniem urodzonym, powróciła do mieszkania z takowem, nieżywem. W celu wyprowadzenia śledztwa, sąd o tem zawiadomiono i ze strony policji zarządzono dochodzenie.

---

* (Ofiara od Najjaśniejszych Państwa). Gazeta *Wiest'* donosi, że z powodu szczęśliwego rozwiązania Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzównej Marji Teodorównej, Najjaśniejsi Państwo Najmiłościwiej ofiarować raczyli trzy tysiące rs. na wykupienie, podług uznania pełniącego obowiązki oberpolicmajstra petersbugskiego, osób osadzonych w domu nieakuratnych dłużników za długi prywatne.

* (Jenerał Berdan). Gazeta *Gołos* donosi, że od 10 dni w Petersburgu znajduje się jenerał Stanów Zje-

dnoczonych północno-amerykańskich Berdan, wynalazca systemu karabinów, jakiemi mają być uzbrojone bataliony strzelców naszej armji; przybył on tu w celu znajdowania się przy rozdaniu batalionom jego broni (która jest już nadsyłaną z Ameryki) aby osobiście objaśnić sposób użycia takowej.

* (Obozy wojskowe). *Rus. Inw.* donosi: Zebrania obozów wojskowych rozpoczynają się w tym roku w niektórych okręgach od połowy maja, i trwać mają w ciągu czerwca, lipca i sierpnia, a w niektórych okręgach do końca września. Tegoletnie obozy składać mają wszystkie prawie wojska polowe gwardji i armji; mała tylko część wojsk polowych przepędzi lato na swoich leżach, przy sztabach pułkowych i w miastach dla trzymania warty. Zebrania obozowe będą miały miejsce w 34 punktach, oprócz Kaukazu i 4-ch wschodnich okręgów wojskowych Cesarstwa. W każdym prawie okręgu, oprócz osobnych obozów, w których umieszczone będą pułki piechoty z ich artylerją, urządzone będą zbiorowe obozy wojsk wszelkiej broni, w celu spólnego cwiczenia. Największe co do ilości wojsk będą obozy: krasnosielski (od 20 maja) złożony z 5-u dywizij piechoty i dwóch dywizij jazdy wraz z artylerją; warszawski (od 15 czerwca do 15 września, w dwóch zmianach) 6 dywizij piechoty i jedna jazdy z artylerją; międzybożski (w okręgu kijowskim, od 1 sierpnia do 15 września) 6 pułków piechoty i dwie brygady jazdy z artylerją; chodyński pod Moskwą—(od 1 czerwca do 25 sierpnia) 5 pułków piechoty i jedna brygada jazdy z artylerją; czugajewski (w okręgu charkowskim, od 8 sierpnia do 22 września) 3 pułki piechoty i jedna dywizja jazdy z artylerją, i elisawetgradzki (od 1 sierpnia do 1 września) 2 dywizje jazdy z artylerją konną. Nadto będą obozy pod Kijowem, Grodnem i Kownem, w których zbiorą się wojska wszelkiej broni w mniejszej nieco ilości w porównaniu z wyż wyrażonemi obozami. W pozostałych zatem obozach zbiorą się wojska konsystujące w okolicach, w ilości dywizji lub brygady piechoty lub kawalerji wraz z odpowiednią ilością artylerji. Największa ilość artylerji będzie w pierwszych 5-u obozach; sapery, jak zwykle stać będą w stałych swoich obozach pod Ust-Iżorą (na brzegu Newy), pod m. Ikskul (nad Dźwiną zachodnią), pod Warszawą i pod Kijowem. W głównym sztabie opracowywany jest teraz projekt urządzenia stałych obozów dla wojsk armji.

* (Kolei żelazna kowieńsko-libawska). *Birż Wied.* donoszą, że licytacja na budowę kolei kowieńsko-libawskiej odbędzie się w ministerstwie skarbu dnia 6 czerwca.

* (Projekt organizacji służby szpitalnej w Petersburgu), w tych dnia wniesiony został przez głównozarządzającego IV wydziałem przybocznej kancelarji Cesarskiej i ministra spraw wewnętrznych do rady państwa. Pomieniony projekt jest rezultatem czynności Najwyżej ustanowionej 23 listopada r. z., pod prezydencją tajnego radcy Swieczyna, komisji do przejrzenia ustaw szpitali miejskich. *(Wiest).*

* (Kumys). Gazeta *Wiest.* donosi, że 22 maja, w niedzielę, na wyspie zwanej aptekarskiej, w zakładzie dla przyrządzania kumysu należącym do Jerzego Petersona i spółki, w obecności lekarzy i innych osób, odbyła się próba kumysu przyrządzonego z mleka krowiego.

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Stosunki z Włochami). Piszą z Wiednia pod dniem 6 czerwca, że zajście z jenerałem Crenneville, zostało obecnie całkiem załatwione. Król włoski przesłał z tego powodu do cesarza austrjackiego bardzo serdeczny list, który wywarł wyborny skutek. Stosunki pomiędzy Austrją i Włochami są jak najpoufniejsze i najprzyjaźniejsze. Położenie to zdaje się z dnia na dzień coraz wydatniejszem. Zaproszeni zostali oficerowie włoscy na wielkie manewra armji austrjackiej. Zapewniają, że jenerał Fleury, którego przyszła misja jest wiadomą, pojedzie przez Wiedeń do Włoch. Rząd austrjacki zadowolniony jest jak się zdaje z jego nominacji. *(La Patr).*

* (Dwór cesarski.—Opozycja klerykalna.—Sprawy galicyjskie. — Sejm węgierski). *Wiedeń, 9 czerwca.* Powiadają, że z powodu trwającej jeszcze niedyspozycji małej arcyksiężniczki Walerji, wyjazd dworu cesarskiego do Ischl, jako do zwykłej rezydencji letniej, został odroczony. Z drugiej atoli strony zapewniają, że wypadki w Krainie przyczyniły się także do przedłużenia pobytu dworu cesarskiego w stolicy. Obecność w Wiedniu cesarza musi być dla ministrów tem pożądańszą, że mają oni zaprzątać się obecnie dalszemi środkami represyjnemi przeciw opozycji klerykalnej. Powiadają, że sejm tyrolski ma być wkrótce rozwiązany z powodu jego oporu względem nowego prawa szkolnego, poczem przyjdzie kolej na biskupa z Brixen, który odpowiedział obecnie na wystósowane do niego zapytanie, że księża nie powinni w żadnym razie podejmować się obowiązków nadzorców szkół na zasadzie nowego prawa szkolnego, i że księża, którzy okażą nieposłuszeństwo dla tego zakazu biskupiego, ulegną surowym karom kościelnym.—Największą korzyść z tego obudzenia się na nowo zajścia pomiędzy kościołem i państwem, wyciągną galicjanie, albowiem im bardziej zwiększa się liczba nieprzyjaciół ministerstwa z jednej strony, tem bardziej toż ministerstwo usiłuje załagodzić opozycję galicyjską. Obecnie donoszą, że ma być wkrótce urzeczywistnione życzenie sejmu galicyjskiego co do osobnej reprezentacji Galicji w ministerstwie, zapomocą zaprowadzenia w ministerstwie spraw wewnętrznych odrębnej sekcji dla spraw galicyjskich. — Faktem jest niewątpliwym, że w węgierskiej izbie deputowanych zwiększa się z każdym dniem rozdwojenie pomiędzy ministerstwem i stronnictwem Deaka z jednej, a rozmaitemi frakcjami opozycji z drugiej strony. Na wczorajszem posiedzeniu tej izby, opozycja sprzeciwiała się mocno natychmiastowemu roztrząsaniu złożonego przez ministerstwo sprawiedliwości projektu do prawa w przedmiocie uregulowania orgnanizacji sądów. P. Koloman Ghyczy zauważył, że reforma ta nie może być urzeczywistnioną bez jednoczesnego zreformowania ustawy komitatowej, i że przez to roztrząsanie projektu złożonego przez ministerstwo sprawiedliwości powinno być odroczone do czasu złożenia w izbie projektu do prawa w przedmiocie reformy komitatow; lecz pomimo gorliwego poparcia, jakie p. Ghyczy znalazł ze strony swych przyjaciół, większosc oddana rządowi odrzuciła jego wniosek co do odroczenia i pociągnęła za sobą nawet deputowanych chorwackich, pomimo protestu ze strony opozycji i jakkolwiek chodziło tylko o sprawę dotyczącą wyłącznie królestwa węgierskiego z Siedmiogrodem. P. Koloman Tisza interpelował wczoraj prezesa ministrów w przedmiocie oświadczenia złożonego niedawno przez tego ostatniego co do sposobu pojmowania praw. Oświadczenie to, jak się wyraził p. Tisza, wywołało w wielu deputowanych obawy, iż władza wykonawcza chce tłomaczyć prawa podług swego własnego upodobania, i że z tego powodu widzi się on zniewolonym do żądania bliższego wyjaśnienia wyrazów prezesa ministrów. Hr. Andrassy użalał się przedewszystkiem, że każde jego oświadczenie traktowane jest przez opozycję z tak gruntowną krytyką, lecz przyrzekł w końcu, że odpowie na przyszłem posiedzeniu na interpelację p. Tiszy. Ciekawe wydarzenie miało miejsce na początku wczorajszego posiedzenia. Na porządku dziennym znajdowało się sprawdzanie wyborów, przyczem okazało się, że za jednym deputowanym w jednym z okręgów wyborczych rumuńskich, którego ludność rumuńska powstrzymała się od wyborów, dano ogółem tylko dwa głosy. Obok tego, na jednej tylko z dwóch kartek wyborczych podane było w całości imię i nazwisko kandydata. Pomimo to, większość uznała, że deputowany ten, jako wybrany jednomyślnie, powinien być uważany jako legalny reprezentant swego okręgu wyborczego, przyczem nadmienić wypada, że p. Pap (tak nazywa się ów reprezentant), należał podczas poprzedniego okresu sejmowego do liczby najgorliwszych członków stronnictwa Deaka. *(Nordd. A. Z.).*

* (Czerwona księga). Numer 3-ci czerwonej księgi, którego druk został już rozpoczęty, obejmuje następujące ważniejsze dokumenta: Okólnik w przedmiocie zaprowadzenia nowej flagi austrjacko-węgierskiej, objętą w depeszy do hr. Chotka odpowiedź na wezwanie księcia Hohenlohe do wspólnej postawy podczas soboru powszechnego, korespondencję z hr. Trauttmasdorffem w przedmiocie interpelacji co do listu wystósowanego jakoby przez papieża do biskupa z Linz i wzbraniającego temu ostatniemu stawania przed sądem, depeszę do hr. Wimpffena w przedmiocie dzieła wydanego przez sztab jeneralny austrjacki, depeszę do barona Kübecka co do polepszenia się stosunków pomiędzy Austrją i Włochami, korespondencję z hr. Apponyi w przedmiocie zmian w konwencji dodatkowej do traktatu handlowego austrjacko-angielskiego, depeszę do hr. Karnickiego, dotyczącą traktatu z Szwecją i Norwegją co do ekstradycji przestępców, depeszę do barona Prokesch-Ostena w przedmiocie nabywania w Turcji dóbr nieruchomych przez poddanych austrjackich. Prawdopodobnie włączony będzie do tego zbioru okólnik do wszystkich poselstw co do sytuacji wewnętrznej, który to okólnik daje pogląd na rezultata okresu prawodawczego. Bardzo być może, iż zbiór ten zbogacony zostanie w ostatniej chwili korespondencją z baronem Prokesch- Ostenem w przedmiocie podróży wice-króla Egiptu. *(Nordd. A. Z.).*

* (Sprawa biskupa Rudigiera.—Wypadki w Czechach. — Swiętowanie robotników). *Wiedeń, 10 czerwca.* Z coraz większym interesem wyglądają ztąd sposobu, w jaki ludność wyższej Austrji przyjmie przymus zrobiony na osobie biskupa tamecznego Rudigiera, od postawy bowiem ludności tamecznej zależeć będą może dalsze kroki rządu w kwestjach kościelnych. Pisma klerykalne utrzymują, że w gminach wiejskich panuje jak największe oburzenie z tego powodu, że użyto przymusu względem pasterza duchownego ich djecezji i że zaprowadzono go przed sąd na równi ze zwykłym przestępcą; że wszystkie wsie sposobią się do okazania pomienionemu biskupowi swego ubolewania, i że nowy gwałt przeciw niemu pociągnąłby za sobą skutki nieobliczone. Półurzędowa atoli *Abendpost*, wychodząca w Linz, odpowiada na to, że nietylko nic nie słychać o wzburzeniu opisywanem w piśmie *Volksblatt*, lecz że przeciwnie, wiadomość o energicznem postąpieniu władz, przyjętą została w wielu miejscowościach z wielkiem zadowoleniem. W Steyer, drugiem co do wielkości mieście tej prowincji, oraz w Vöcklabruck, zgromadzenia polityczne złożyły oświadczenia, uznające postawę biskupa za przeciwną prawu i pochwalające postępowanie władzy sądowej. W rzeczy samej zdaje się, że nawet namiestnictwo w Linz nie uważa oburzenia klerykalnych za niebezpieczne, albowiem rozwiązało w tem mieście zgromadzenie katolickie „Casino". Tymczasem katolicy w Linz pokładają jeszcze wielkie nadzieje w hrabim Brandis'ie, który rozwija w ich interesie nadzwyczajną działalność i który ma być przyjęty dziś w zamku cesarskim na posłuchaniu, ażeby przełożyć dokładnie cesarzowi o zażaleniach swych spółwyznawców.—O nadużyciach, których niemcy czescy dopuścili się względem towarzystwa śpiewaków czeskich, które wracało z meetingu odbytego pod Zwicinem, otrzymano tu obecnie bliższe szczegóły, z których okazuje się, że rzeczywiście cała ludność jednej wsi niemiecko-czeskiej napadła w zamiarze nieprzyjacielskim na towarzystwo śpiewaków miasta Nowa Paka. Najpierw towarzystwo to zelżone zostało przez chłopców ze szkoły tej wsi, którzy ciskali na nie kamieniami i gdy członkowie towarzystwa chcieli położyć koniec temu nadużyciu, cała ludność wsi napadła na nie, tak iż towarzystwo uszło z trudnością niebezpieczeństwa. Podczas tej bójki, kilka osób zostało dość ciężko poranionych, lecz daleko groźniejszem jest oburzenie, jakie opanowało ludnością czeską na skutek tego wydarzenia. — Mieszkańcy miasta Brna (Brünn), stolicy Morawji, żywią obawy, że znaczna część bardzo licznych w tem mieście robotników fabrycznych zaniechała pracę w celu uzyskania zwiększenia płacy. Ponieważ ludzie ci nie posiadają środków do życia, przeto obawiają się tam powszechnie, że po kilku dniach świętowania, dadzą oni poznać w sposób gwałtowny swą złość względem właścicieli fabryk. Burmistrz miasta Brna kazał porozlepiać dziś na rogach ulic obwieszczenie, w którem ostrzega robotników, ażeby nie dopuszczali się nadużyć, albowiem przeciw zbiegowiskom na placach i ulicach użyta będzie siła zbrojna. Ponieważ musiano już posłać wojska do Pragi i Lublani dla utrzymania spokojności, przeto Brno jest w trzeciem z miast głównych prowincjonalnych Przedlitawji, w którem wdanie się wojska uważane jest jako potrzebne. Od r. 1848, żadne jeszcze ministerstwo nie było zmuszone do tak częstego opierania swej powagi na sile zbrojnej, jak teraźniejsze ministerstwo tak zwane obywatelskie. *(Nordd. A. Z.).*

Prusy i Niemcy.

* (Zaprzeczenie). *Nordd. A. Z.* z 12-go czerwca pisze: „*Breslauer Ztng* wspomina w swym numerze porannym z 10-go b. m. o pogłosce, jakoby hr. Bismarck zaszczycony został listem od cesarza francuzów, lecz nie w sprawie politycznej. Możemy oświadczyć z zupełną pewnością, że hr. Bismarck nie był nigdy w swojem życiu zaszczycany przez cesarza francuzów listem w sprawie bądź politycznej, bądź też niepolitycznej."

* (Wybory.—Rozruchy). *Paryż, 10 czerwca.* Dziś, o godzinie 11-ej przed południem, miało miejsce w ratuszu ogłoszenie rezultatu wyborów dodatkowych, przyczem nie wydarzył się żaden wypadek.—Tej nocy powtórzyły się w niektórych punktach stolicy rozruchy, które atoli nie miały wcale charakteru niepokojącego. Tłumy, które zgromadziły się na bulwarze Montmartre, rozeszły się około godziny wpół do 2-ej zrana, po wystósowaniu do nich wezwania legalnego. Wojska i ajenci czuwający nad bezpieczeństwem publicznem, postępowali z wielkiem umiarkowaniem. Nie było wcale znaczniej-

szych pokaleczeń. Na przedmieściu Belleville wichrzyciele rozproszyli się wnet, jak skoro ujrzeli zbliżające się wojska. Nie przyszło do użycia broni. Nikt nie został zabity.—Z Nantes donoszą pod datą dzisiejszą, że na skutek przybycia posiłków dla wojska i przedsięwzięcia rozmaitych środków ostrożności, rozruchy nie wznowiły się. Wojska rozproszyły jedną tylko bandę, która stanęła była przed domem wiejskim wybranego deputowanego Gaudina, w zamiarze podpalenia takowego. We wtorek wieczorem dano do wojsk dwa strzały karabinowe, lecz napaść podobna nie była potem wznawiana.—W Bordeaux miały miejsce znowu we wtorek wieczorem zbiegowiska, które atoli rozeszły się na widok wojsk, bez użycia siły oręża. Tłumy atoli dopuściły się na ulicach, wielu nadużyć, mianowicie potłukły latarnie uliczne powrzucały do Garonny towary zrabowane i pozrywały z murów skrzynki do listów, skutkiem czego aresztowano znaczną liczbę osób.—Proklamacja prefekta policji, powołując się na rozruchy, które miały miejsce we wtorek i środę, oświadcza, że władze spełnią z energją obowiązki ciążące na nich w takich wypadkach; jednocześnie proklamacja wzywa wszystkich uczciwych obywateli, ażeby unikali zbiegowisk i ułatwili w ten sposób stosowanie prawa dla utrzymania spokojności publicznej.—*Paryż, 11 czerwca.* Rozruchy wznowiły się wczoraj wieczorem na bulwarze Montmartre, przed ratuszem, na placu Bastylli i na bulwarze de la Vilette. Na bulwarze Montmartre panowała od godziny 8-ej zrana niepewność z powodu band, które hałasowały i dopuszczały się różnych nadużyć. Około godziny 10-ej przybyła, śpiewając marsyljankę, nowa, większa banda, na widok której pozamykane zostały wszystkie sklepy i kawiarnie. Przeciw tej bandzie wystąpiło 200 sierżantów miejskich, którzy po bezskutecznem wezwaniu jej do rozejścia się, odparli ją do ulic sąsiednich. W godzinę potem ukazała się inna takaż banda, złożona ze 150 blisko osób, która potłukła latarnie gazowe przed kawiarnią des Variétés, podruzgotała budki z gazetami i ławkami na ulicy i usiłowała zapomocą tych przedmiotów zabarykadować ulicę wychodzącą na bulwar, w zamiarze niedopuszczenia kawalerji. Aresztowano tu znaczną liczbę osób. Na innych punktach, wichrzyciele poprzestali na hałasowaniu i śpiewaniu i ustąpili bez oporu w obec policji. Wkrótce po północy spokojność została wszędzie przywrócona. (*Wolffs T. B.*).

* (Zmiany dyplomatyczne). Donoszą, że nominacja jenerała Fleury, adjutanta cesarza, na posadę posła francuzkiego we Florencji, nastąpi w drugiej połowie m. czerwca. Niektóre dzienniki przypisują tę nominację życzeniu obu mocarstw pokonczenia wreszcie z kwestją rzymską. Przypuszczenia te są mylne, gdyż kwestja rzymska nie wchodzi do tej sprawy. Uregulowaną ona została stanowczo konwencją wrześniową, której nie można ani lekceważyć, ani też zmieniać, konwencji tej rząd francuzki trzymać się będzie do ostatniej chwili; ale zaszła inna kwestja obchodząca mocno teraźniejszość i przyszłość. Trzy wielkie mocarstwa Europy: Austrja, Francja i Włochy, zgodne se zupełnie z sobą obecnie w poglądach co do stanu polityki i interesów. Porozumienie ich i podstawa mogą pomyślnie przyczynić się do utrzymania równowagi europejskiej i traktatów. Baron de Malaret, którego charakter i zasługi zostały należycie ocenione oddawna ma przyrzeczoną wyższą posadę. Mianowany on będzie ambasadorem na miejsce jednego z dyplomatów, który wkrótce powołanym być ma do senatu. (*La Patr.*)

Włochy i Rzym.

* (Sobór powszechny). List przesłany z Rzymu do *Ajencji Havas* podaje ciekawe szczegóły o zajęciach spowodowanych zbliżaniem się terminu otwarcia przyszłego soboru w stolicy katolicyzmu. Według tego korespondenta, niektórzy kardynałowie mieli usilnie doradzać Piusowi IX, że jedynym środkiem, aby nie sprowadzić stanowczego oddzielenia kościoła od państwa, byłoby zwołanie soboru czysto dyscyplinarnego, na którymby nie zajmowano się ani nieomylnością osobistą papieża, ani *Syllabusem*, ani artykułami organicznemi, ani też władzą doczesną, ale na którymby tylko zastósowano dyscyplinę kościoła katolickiego do ducha, potrzeb i instytucji społecznych dziewiętnastego wieku. Czy rozsądni ci doradcy papieża potrafią go przekonać? Pod tym względem, jak się zdaje, zdania są podzielone. (*La Fr.*).

* (Komitet śledczy). Drażliwa sprawa przekupstwa, która zaprząta obecnie parlament włoski, roztrząsana jest z wielką dokładnością i przeciągnie się zapewne dość długo. Na posiedzeniu izby deputowanych z 10-go b. m., komisja mianowana w tym celu zaproponowała, ażeby sprawa ta roztrząśnięta została przez osobny komitet śledczy, złożony z 9-u członków powołanych przez prezesa izby. Śledztwo ma być dokonane w dwóch okresach; pierwszy z nich ma być całkiem sekretny i przeznaczony jedynie do zbadania dowodów złożonych przez deputowanego Lobbia i zeznań, które p. Crispi przyrzekł porobić. Jeżeli ten pierwszy okres dostarczy dość materjału, w takim razie komitet prowadzić będzie w dalszym ciągu śledztwo jawnie, w przeciwnym zaś razie umorzy takowe. Pan Bonghi przemawiał za zupełną jawnością postępowania od pierwszej do ostatniej chwili, p. Sminiatelli zaś popierał wniosek komisji. Izba nie powzięła jeszcze w tym względzie decyzji. (*Nordd. A. Z.*).

Hiszpanja.

* (Kwestja rejencji). W Hiszpanji utrzymuje się ciągle *statu quo*. Kortezy zaczną dopiero w tym tygodniu rozprawy nad projektem rejencji. *Epoca* podaje następującą osnowę tego projektu: Kortezy ustawodawcze zamianują rejenta królestwa z tytułem; jego wysokości, prezydenta władzy wykonawczej don Franciszka Serrano y Domingueza, z wszystkiemi atrybucjami nadanemi przez konstytucję rejencji, z wyjątkiem sankcionowania praw, zawieszania i rozwiązywania kortezów, dopóki będą miały charakter izb ustawodawczych. Jak długo potrwa mandat nowej wysokości? Jest to tajemnicą przyszłości. Czyż tron ten przywrócony, ale stale opróżniony, nie wywoła zbyt śmiałych fantazij? W każdym razie kortezy nie okazują pośpiechu do jego obsadzenia, gdyż wzięły pod rozwagę propozycję co do sprzedaży dóbr koronnych dla pokrycia deficytu. Zgromadzenie uchwaliło także zbudowanie Panteonu narodowego. Hiszpanja zatem będzie miała świątynię dla swojej sławy. Rząd zajmuje się usilnie zapełnieniem jej zwłokami ludzi znakomitych. Poświęcenie Panteonu nastąpi wkrótce. Uroczystość będzie pogrzebowa i patrjotyczna. (*La Fr.*).

* (Ministerstwo). Nie powiodło się jeszcze dotąd przywieść do skutku jednolite ministerstwo rejencyjne. Wszystkie usiłowania dotychczasowe rozbiły się o dążność trzech stronnictw monarchicznych, mianowicie unionistów, progresistów i demokratów, do uzyskania w nowem ministerstwie reprezentacji odpowiedniej ich położeniu w kortezach. (*Nordd. A. Z.*).

Szwajcarja.

* (Mazzini). Przyjaciele Mazziniego w Szajcarji usiłują ułatwić mu pobyt w tym kraju na każdy wypadek. Jedna z gmin w Graubündten zamierzała przyznać mu prawo obywatelstwa, ażeby uniemożebnić na przyszłość wydalenie go z kraju. Gmina Epiquerez w kantonie berneńskim uprzedziła w tem gminę pomienioną. Dnia 5-go b. m. postanowiła ona jednomyślnie, na zgromadzeniu zwołanym w tym celu, przyjąć agitatora włoskiego w charakterze obywatele honorowego. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Kwestja kościoła irlandzkiego). W Irlandji mnożą się demonstracje stronnictwa protestanckiego przeciw zniesieniu tamże kościoła panującego. Odbyły się znowu w Killyman, Derry i Belfast wielkie zgromadzenia, na których protestowano przeciw bilowi zapomocą mów i rezolucij. Na zgromadzeniu w Killyman, pastor angielski Leslie Carter, porównał w swej mowie pierwszego ministra Gladstona ze straconym fenjenem Barrelt'em, który chciał tylko wysadzić w powietrze dom aresztu, podczas gdy p. Gladstone usiłuje zapomocą swego „spisku" obalić czcigodną ustawę kościoła protestanckiego. Na zgromadzeniu tem znajdowało się kilka tysięcy osób. (*Nordd. A. Z.*)

* (Agitacje). Władze irlandzkie usiłują wszelkiemi środkami przytłumić agitację panującą w kraju, ale wszyskie środki prewencyjne i represyjne okazały się niedostatecznemi w obec wzrastającego coraz bardziej wzburzenia ludności. *Globe* i *Sun* przedstawiają w czarnych kolorach stan rzeczy w Irlandji. Mianowicie Cork, główna kwatera fenianizmu, jest najniebezpieczniejszem ogniskiem ruchu. Ztamtąd wychodzą nieprzyjazne manifestacje. (*La Fr.*)

Ameryka.

* (Rzeczpospolita Chili) poszła za przykładem Meksyku i uznała powstańców na wyspie Kubie za stronę wojującą. Zważywszy stosunki nieprzyjacielskie, w jakich Chili znajduje się jeszcze dotąd względem Hiszpanji, podobny krok ze strony pomienionej rzeczypospolitej nie powinien nikogo zadziwiać. (*Nordd. A. Z.*).

Towarzystwo wsparcia literatów i ich rodzin w St. Petersburgu.

(*przez J. Stat.*)

Dnia 8 listopada 1855 r. na mocy Najwyżej zatwierdzonej pod d. 7 sierpnia tego roku ustawy, zawiązane zostało w St.-Petersburgu towarzystwo wsparcia literatów i ich rodzin, liczące obecnie około 500 członków i posiadające z końcem 1868 r. kapitał 62,465 r. 83 kop.

Z udzielonych nam łaskawie przez prezesa szanownego towarzystwa materjałów, oraz z ogłoszonego w osobnej broszurze sprawozdania o działalności towarzystwa w ciągu 1868 r., wyciągamy następne o niem interesujące szczegóły.

Treść ustawy. Towarzystwo ma za zadanie udzielać wsparcie niezamożnym rodzinom pozostałym po zmarłych literatach lub uczonych, a nawet i samym literatom i uczonym, pozbawionym środków utrzymania się albo z powodu wieku, albo też z innych nieprzewidzianych okoliczności. W miarę zwiększenia się funduszu, towarzystwo swoim kosztem wydaje pożyteczne, tak treści poważnej jako i belletrystycznej, prace tych literatów, którzy na to sami nie mogą łożyć kosztów, dopomaga do kształcenia się młodych utalentowanych pisarzy, do ukończenia kursów i przygotowania ich do dalszej działalności na polu piśmiennictwa ojczystego.

Środki towarzystwa składają się: z dobrowolnych ofiar, z perjodycznych lub jednorazowych składek członków, z wpływów za urządzane na rzecz towarzystwa publiczne odczyty, przedstawienia dramatyczne, koncerta z wydawnictwa prac o których wyżej mowa i t. p. źródeł.

Członkowie stosownie do deklaracji wnoszą coroczną składkę nie mniej jak 10 rsr. aż do sum bez ograniczenia. Składka ta coroczna nadająca tytuł członka, może być wzniesioną na raz jeden w ilości pomnożonej przez dziesięć.

Do opieki towarzystwa mają prawo: *a*) wdowy i sieroty pozostałe w stanie niezamożnym po literatach lub uczonych, których prace zyskały szczególne uznanie publiczności i chociaż jedno ich dzieło ogłoszone zostało drukiem i zwróciło na siebie uwagę; *b*) zasłużeni literaci podupadli na siłach skutkiem wieku, zdrowia, lub pozbawieni środków utrzymania się z różnych nieprzewidzianych wypadków; *c*) autorowie dzieł naukowych, nie mający nakładcy i nie mogący wydawać takowych swoim kosztem; *d*) uczeni potrzebujący odbyć podróż za granicę w celach naukowych, nieposiadający własnych środków; *e*) młodzi utalentowani pisarze, poświęceni literaturze, lecz nieposiadający dostatecznych środków dalszego kształcenia się w obranym zawodzie.

Towarzystwo przyjęło za zasadę udzielać wsparcia lub zasiłki o ile można wystarczające, i wolimniej osób obdzielić, aniżeli rozdrabiać takowe między większą liczbę potrzebujących, bez rzeczywistej dla nich pomocy.

Wsparcia i zasiłki udzielają się jednorazowe, na pewien przeciąg czasu, lub stałe, stosownie do położenia żądającego. Pensje dożywotnie udzielają się jedynie literatom pozbawionym sił do pracy, jako też wdowom i dzieciom ich po datę ich śmierci. Otrzymywanie pensij emerytalnych od rządu za służbę, nie przeszkadza przyznawaniu pensij od towarzystwa.
—Żonaci mają pierwszeństwo przed nieżonatymi Dla istnienia towarzystwa potrzeba 50 członków, którzy, jako założyciele pierwotni, wybierają z pomiędzy siebie komitet na pierwsze trzy lata w liczbie dwunastu członków. Tak ustanowiony komitet wybiera z pomiędzy siebie, za pośrednictwem sekretnego głosowania, na każdy raz prezesa, towarzysza jego, sekretarza i kasjera. Z 12-u członków komitetu, tylko czterech według losowania urzęduje w pierwszym roku, pozostałych ośmiu w następnych dwóch latach również ciągną losy. Członkowie stanowią zebranie ogólne, które odbywa obowiązkowe zwyczajne posiedzenia co cztery miesiące. Nadzwyczajne zwołuje się w miarę potrzeby. Prezes komitetu, jest zarazem prezesem ogólnego zebrania. Ogólne zebranie stanowi o przyjęciu nowych członków. W sprawozdaniach rocznych imiona osób otrzymujących wsparcie nie wzmiankują się, tylko takie, którym one udzielenie zyskało za wydawnictwo dzieł lub dokończenie studjów. Komitet odbywa posiedzenia co dwa tygodnie. Komplet prawny stanowi trzech członków oprócz prezesa. Komitet na wniosek swoich członków i po rozpoznaniu położenia wyznacza sam przez się wsparcia, pensje i zasiłki. Obok komitetu istnieje komisja rewizyjna dla rewizji czynności, rachunków, ksiąg i t. p. Uwagi komisji, komitet przedstawia na ogólne zebrania z swoim wyjaśnieniem. W razie wykrycia nadużyć, komisja rewizyjna mocną

jest wprost od siebie czynić wnioski na zebranie ogólne. Zebrania roczne główne zbierają się w dniu otwarcia czynności towarzystwa, to jest 2-go lutego każdego roku. Komitet przedstawia coroczne sprawozdania p. ministrowi oświecenia. Dalsze artykuły ustawy, obejmującej 67 paragrafów, dotyczą wewnętrznego urządzenia komitetu, kasy, kancelarji i t. p. szczegółów.

Czynności towarzystwa. W ciągu 1868 r., skutkiem decyzij zapadłych w latach uprzednich, 14 osób lub rodzin po literatach otrzymało pensje na ogólną sumę 2,920 rs. Najwyższe pensje wynoszą rs. 300, najniższe rs. 100. W końcu r. 1868 przyznano pensję pewnej licznej rodzinie po zmarłym literacie rs. 300. Ogół wydatku tej rubryki stanowi 3,220 rs. Pożyczek udzielono rs. 200. Wsparcia dla odznaczających się 16 niezamożnych uczniów petersburgskiego uniwersytetu rs. 500 i dla dwóch uczennic gimnazjum żeńskiego 112 rs.; dla czterech uczniów gimnazjum 265 rs. Wsparć czasowych na czas dłuższy rs. 300. Jednorazowych wsparć dla 65 osób wydano rs. 5,828. Najniższe wynosiły po 25 rs. na osobę, najwyższe 285 rs. Średni stosunek wynosił po 32 rs. 38 k. na osobę. W ogóle wydano na cele wsparcia, zasiłków i pensij rs. 10,445. Odmówiono 23 osobom żądającym wsparć i 5 na wydanie dzieł. Kapitał towarzystwa zwiększył się w ciągu r. 1868 o 17,000 rs., a w ogóle w papierach publicznych procentowych towarzystwo posiada rs. 45,912 k. 3. Z odczytów wpłynęło dochodu 573 i z przedstawień 326 rs., od dwóch redakcij procenta 190 rs. etc.

Z powyższego pobieżnego opisu widzimy, jak każde społeczeństwo własnemi siłami stara się podtrzymywać stanowisko ludzi poświęconych zatrudnieniom literackim, wyczerpujących najczęściej przed czasem siły pracownika; jak ono wyszukuje talentu ukrytego pod niedostatkiem lub nędzą, byle przygotować i ochronić od wypadków dojrzałość ziarna. Samopomoc będąca źródłem konserwacji jednostek, a pomoc wzajemna źródłem zbiorowego dobrobytu, może być w tych materjach tak dobrze zastosowaną jak w innych ekonomicznych instytucjach—byle dobra wola, byle poczucie obowiązku.

Genjusze przebiją się i przez nędzę, ale talenta nie mają tego przywileju. Okoliczności skazują je przed dojrzałością owocu.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 2 (14) Czerwca.

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawszkich w tygodniu upłynionym były następujące: *Co do pieczywa* stosownie do deklaracij przez piekarzy magistratowi na pierwszą połowę czerwca r. b. złożonych: chleba razowego funt kop. 2, pytlowego kop. 3, stołowego kop. 5, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjna od zoł. 15 do 18, poznańska od zoł. 12 do 14, montowa zoł. 12. *Co do mięsa* wedle deklaracij rzeźników: wołowego w częściach zadnich funt kop. 11, w częściach przednich kop. 9, polędwicy funt kop. 20, na Wolnicy kop. 18, na Pradze kop. 16, wieprzowiny ze skórą kop. 12, bez skóry kop. 12, cielęciny w ćwiartkach zadnich funt kop. 12, w ćwiartkach przednich kop. 10, łoju funt kop. 12, sadła kop. 20, słoniny świeżej kop. 20, solonej kop. 21. *Co do drobiu:* kurcze większe kop. 35, mniejsze kop. 25, kaczka kop. 60, pularda kop. 60, kapłon kop. 65, prosie kop. 90, mniejsze kop. 60. *Co do nabiału*: masła świeżego funt kop. 22½, solonego kop. 21, śmietany kwarta kop. 20, ser krowi większy kop. 18, mniejszy kop. 12, ser owczy kop. 25, jaj kopa kop. 65. *Co do ogrodowizny:* sałaty główka kop. 1, szpinaku koszyczek kop. 7½, rzodkiewki pęczek kop. 1, rzodkwi białej pęczek kop. 3, rzepy pęczek kop. 2, marchwi pęczek kop. 7½, kalarepki mendel kop. 10; boćwinki pęczek kop. 3½, kalafior kop. 12, strączków kwarta kop. 7½, pietruszeczki pęczek kop. 6, ogórek większy kop. 9, mniejszy kop. 5, chrzanu wiązka kop. 12, cebuli funt kop. 6½, cebuli garniec kop. 27, seler duży kop. 10, kartofli młodych funt kop. 12, szparagów drobnych kopa od kop. 60. *Ceny legumin* takie same jak dawniej podaliśmy. *Co do ryb żywych*: szczupaka funt kop. 35, lina i karasia kop. 27½, węgorza i leszcza kop. 25, karpia i okonia kop. 24. *Co do ryb śniętych*: szczupaka funt kop. 25, lina i karasia kop. 24, leszcza i okonia kop. 23, jesiotra kop. 22½, raków dużych kopa rsr. 1 kop. 70, mniejszych kop. 60. **Ф.**

Kalendarz.

We wtorek, 3 (15) czerwca, — śśw. Wita i Modesta męczenników. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 20.

We środę, 4 (16) czerwca, — św. Benona biskupa. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 21.

Stan pogody.

Dziś z rana + 12°4 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. [illegible]
Barometr w milimetrach	752.7	750.3
Termometr Reaum.	+ 10°3	+ 17°6
Stan nieba.	popogodny	pogodny

Największe ciepło + 18°2, R. Najmniejsze ciepło + 8°5 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 6.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — *w teatrze wielkim:* komedje **Za piękny** i **Szlachectwo duszy** (po cenach teatru rozmaitości); we czwartek, — *w teatrze wielkim:* opera **Verbum nobile**, balet **Uroczystość róż** i komedja **Dobranoc sąsiedzie**; w piątek,—w *teatrze wielkim:* komedja **Ja czyli samoluby** (1-y raz) (po cenach teatru rozmaitosci); w sobotę,— *w teatrze wielkim:* komedja **Ja czyli samoluby** (po cenach teatru rozmaitości); w niedzielę, — *w teatrze wielkim:* komedja **Ja czyli samoluby** (po cenach teatru rozmaitości).

WIELKI TEATR. — *Dziś,* w poniedziałek, komedja w 4-ch aktach, **Helena de la Seigliere**. — Osoby: Margrabia de la Seiglière—p. *Żółkowski;* Helena jego córka — pani *Palińska;* Baronowa de Vaubert — pani *Niewiarowska;* Raul, syn baronowej — p. *Kwieciński;* Detournelle adwokat—p. *Królikowski*; Bernard—p. *Swieszewski;* Stefan, kamerdyner margrabiego — p. *Damse.* — Po cenach teatru rozmaitości. — *Jutro,* we wtorek, opera **Dama biała**. — *Wczoraj*, niedzielę, dawano operę **Orfeusz w Piekle**, było osób 230. — *Onegdaj,* w sobotę, dawano komedje **Chatka w lesie** i **Lekcja śpiewu**, było osób 130.

DOLINA SZWAJCARSKA.— *Dziś i codziennie,* **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko - pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, Koncerta symfoniczne.— *Jutro*, w poniedziałek:—I. „Hebrydy" uwertura koncertowa, Mendelsohna-Bartholdy; Katarzyna-kadryl, Bilsego; Pieśń, duet Jana Vogta; Potpourri z opery „Faust", Gounoda.—II. „Waldleben" uwertura charakterystyczna, Kückena; Visionen-walc, Gungla; Medytacje nad 1-szą preludją Seb. Bacha, Gounoda; Offenbachiana, potpourri na melodje Offenbacha.—III. Uwertura z opery „Indra", Flotowa; Nad pięknym modrym Dunajem, walc, Straussa; a) Kaplica, kwartet na 4-ch puzonach, Kreutzera, b) Serenada, Haydna; Przebudzenie się lwa, fantazja heroiczna, Ant. Kątskiego. — Początek o godzinie 6½. — Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie,* od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).— *Dziś i codzieunie,* przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich.**—Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie,* **przedstawienie trupy niemieckich artystów,** pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7½.

TIVOLI.—*Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. E. Kleczyńskiego.—Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem.

KASSINO (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie,* **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego.— Początek o godzinie 8-ej.

TEATR-RAPPO. — **Cyrk i teatr małp** p. Broekmana. — *Dziś i codziennie,* **Wielkie przedstawienie.** — Otwarcie cyrku o godzinie 6½.—Początek o godz. 7½.— W dni niedzielne i świąteczne **dwa przedstawienia**; pierwsze o godzinie 4-ej, drugie o godzinie 7½.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie,* przy ulicy Długiej w domu Jasińskiej N. 22/551.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie,* **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — W niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie.— Początek o godzinie 5-ej. — Wejście w dni świąteczne kop. 15.—Dzieci bezpłatnie.

* Przyjechali do Warszawy: kamerjunkier hrabia *Uruski*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-majorowie: *Kwasznin-Samarin*, do Kowna, i *Ulrich*, do Kejdan; tajny radca *Percow*, i rzecz. radca stanu *Bekker*, do Petersburga.

* Wczoraj i onegdaj, przyjechało koleją żelazną warsz.-wiedeńską i warszawsko.-bydgoską osób 1652, wyjechało osób 1774; — koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 568, wyjechało osób 438;—koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 398, wyjechało osób 332; — statkami parowemi przyjechało osób 68, wyjechało osób 39;—oprócz tego w ogóle przyjechało osób 108, w tej liczbie z zagranicy 9; wyjechało osób 211, w tej liczbie za granicę osób 6.

* W dniach 31 i 1 (12 i 13) b. m. i roku., chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 42, wyzdrowiało 54, umarło 3, pozostało 1857 (mężczyzn 912, kobiet 945), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 172, kobiet 173.

* Dnia 31 i 1 (12 i 14) b. m. i r., **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 23; —**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 8; *starozakonnych* 2; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 9, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 3, razem 24.

* Zmarli w tych dniach: Wincenty Dąbrowski, alumn seminarjum archidjecezji warszawskiej, lat 26; Apolonja Gościcka, wdowa po b. kapitanie b. wojsk polskich; Adolf Choiński, lat 63; Regina córka Wiktora i Pauliny Reiswaser, lat 16; Józef Dulęba, artysta muzyczny, lat 26; Juljan Kurowski, b. urzędnik dyrekcji ubezpieczeń; Antonina z Chudzińskich Zawadzka, żona b. podpułkownika b. wojsk polskich, obecnie emeryta, lat 74; Elżbieta Frick, lat 25; Aleksandra z Kasprzyckich Niedzielska, żona urzędnika XI okręgu komunikacji; Anna z Kloczkowskich Niemira, lat 69; Łukasz Ziembiński, iluminator Łazienek Królewskich w Warszawie, lat 39; Konstanty Lövi, sztukator i obywatel tutejszy, lat 59; Michał Drągowski, felczer, lat 49.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 2 (14) Czerwca 1869 r

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY					
Pół-Imperjały Rosyjskie				—	—
Dukaty Holenderskie nowe wagowe			—	—	—
Frydrychsdory Pruskie					—
Pruski Kurant za 100 tal.				—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100.					—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—		—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę			—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		[illegible]8	1	87	77
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*		84	60	84	27
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		—	—	99	75
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		73	86	73	3
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs		—	—	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860. za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	101	25
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	101	35
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		[illegible]	[illegible]	—	—
„ „ „ 1866 „ 100		169	—	16[illegible]	—
5% Listy Zastaw. Rosji.		—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		1[illegible]4	[illegible]	1[illegible]3	50
Obligacje Kolei Żel-War. Terespol		—	—	95	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		[illegible]5	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	114	60	114	30
„ „ „	k. t.	1[illegible]4	45	1[illegible]4	[illegible]
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m.	1[illegible]4	4[illegible]	1[illegible]4	15
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	[illegible]	[illegible]	—	75
Paryż 300 Frank.	2 m.	93	97½	93	—
Wieden 150 Zł. W. A	2 m.	94	65	—	—
Petersburg 100 ksr.	1 m.	—	—	—	—
„	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych...... rs. 1 k. 9..
* „ „ „ od Listów Likwidacyjnych - rs. — k. 14½.

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 31 Maja (12 Czerwca) 1869 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		78⅛
Weksle na Warszawę		78¼
„ Peterburg 3 tygodn.		86¼
„ „ 3 miesięczny		85¾
„ Londyn 3		6 24½
„ Paryż 2		81 5/12
„ Hamburg 2 „		150⅞
„ Wiedeń 2 „		81⅞
Listy Zastawne 4%		62¼
Listy Likwidacyjne		57⅛
Obligacje Skarbowe 4%		67⅛
Koleje Rosyjskie		90
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		84½
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		—
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		61½
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-em		137¾
„ „ „ 2-em		136¾
5a Pożyczka Stieglitza		—
5% Listy Zastawne Ruskie		—
Żyto na targu „		58½
dto „ dostawę		12⅛

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 4038. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

W dalszym ciągu obwieszczenia, uczynionego w dniu wczorajszym o znaczniejszych wygranych w 5 klasie 112 Loterji Klasycznej, podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 900 numerów, z których:

Nr. 2,427 wygrał Rsr. 5,000.

Nra 7,684, 8,014, 11,174, 12,126 i 14,926 po Rsr. 1,000.

Nra 10,786, 17,543, i 21,438 po Rsr. 500.

Zaś Nra 1,176, 8415, 9,129, 9,204, 14,339, 15,098 i 16,536 wygrały po Rsr. 200.

Dalsze ciągnienie odbędzie się w przyszły Poniedziałek, to jest dnia 2 (14) Czerwca r. b.

Warszawa d. 31 Maja (12 Czerwca) 1869 r.

Naczelnik Urzędu, Loeschern.

Sekretarz, J. K. Noiński.

N. D. 3807. Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Na skutek żądań przez strony interesowane wniesionych, a właściwemi dowodami popartych i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych listów zastawnych lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż następujące osoby utraciły Listy Zastawne, a mianowicie:

1. Julјanna hr. Kicińska, we wsi Ojrzeniu Gubernji Płockiej zamieszkała, utraciła List Zastawny Okresu 3 Serji 1 lit. A 2,848 z jednym kuponem z półrocza 1-go 1868 r.

2. Wincenty Kułakowski, we wsi Zembrzynie Gubernji Radomskiej zamieszkały, utracił List Zastawny Okresu 3 Serji 1 lit. C 74,072 bez kuponów.

Ostrzega ich przeto, że obieg powyższych Listów zakwestjonowanym niniejszem zostaje i że w skutku tego każdy nabywca Listu zakwestjonowanego, byłby powołany przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjowawanego Listu.

Warszawa d. 16 (28 Maja 1869 r.

p. o. Prezesa Generał Lejtenant,

2 3 Gieczewicz.

N. D. 3638 *Бургомистръ Города Тыкоцина.*

Объявляетъ, что жительница тогоже города еврейка Хинка Бродеръ съ сыномъ Давидомъ Айзыкомъ (двухъ именъ) объявила желаніе переселиться въ Имперію; у вѣдомляя о семъ проситъ, если кто имѣетъ какую либо претензію на переселеніе помянутыхъ Бродеровъ то обязанъ заявить таковую въ Управленіи Тыкоцинскаго Магистрата въ теченіи 30 дней, по истеченіи которыхъ Бродеры представлены будутъ къ переселенію.

Г. Тыкоцинъ, Мая 16-дня 1869 года.

3—3 Бургомистръ, Любовидзкій.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4043. Pisarz Sądu Pokoju w Krasnostawie.

Z powodu nastąpionej śmierci Barbary 1-o ślubu Hudeczkowej 2-o Marcinkowskiej, właścicielki domu pod Nr. 29 w mieście Krasnostawie położonego, a num. hyp. 7 oznaczonego, otworzył się spadek do uregulowania którego, termin na dzień 12 (24) Lutego 1870 r. w Kancelarji mej, pod prekluzją wyznacza się.

Krasnostaw dnia 7 (19) Maja 1869 roku.

1—2 Myszkowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *3845. Zarząd Finansowy w Królestwie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na placu jego Pałacu odbywać się będzie w dniu 10 (22) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana głośna in plus licytacja na sprzedaż różnych starych sprzętów i utensylјów biórowych oraz nieużytecznych papierów, a to za gotowe pieniądze zaraz w miejscu licytacji przez utrzymujących się przy kupnie płacić się mające.

Każdy więc mający chęć nabyć rzeczone przedmioty, zgłosić się może w czasie i miejscu wyżej wskazanym do Rządcy Pałacu Zarządu Finansowego w celu obejrzenia ustawionych na placu przedmiotów.

Koszta ogłoszeń licytacyjnych nabywca obowiązany będzie zaspokoić.

Warszawa d. 24 Maja (5 Czerwca) 1869 r.

Dyrektor Kancelarji,

Radca Stanu, A. Rogalewicz.

Referent Prezydjalny, Zawadzki.

N. D. 4042. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его будутъ присутствіи его будутъ производиться 10 (22) Іюня с. г., въ 12 часовъ утра, изустные торги, отъ суммы 72 руб. (in minus) на перевозку изъ Варшавы въ гор. Калишъ дѣлъ о начальныхъ училищахъ въ числѣ 341 частей

Лица желающія участвовать въ этихъ торгахъ, могутъ разсматривать торговыя условія въ дежурной комнатѣ Губернскаго Правленія, во всякое время.

Г. Варшава 30 Мая 1869 года.

1—1 за Совѣтника, Пашковскій.

N. D. 3635. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 9 (21) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na pobudowanie nowej drwalni w Szlachtuzie na Rybakach od sumy wykazem kosztów rs. 187 kop. 98½ wyraźnie na rubli sto ośmdziesiąt siedm kopiejek dziewiędziesiąt ośm i pół obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rs 20 i na koszta ogłoszenia rs 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wybudować nową drwalnią w Szlachtuzie na Rybakach za sumę anszlagową wynoszącą rs 187 kop 98½ (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 20 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa dnia 16 (28) Maja 1869 r.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu.

Jenerał Major Witkowski.

3—3 Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

N. D. 4012. Magistrat Miasta Warszawy.

Na sprzedaż do rozbioru przybudowanej izby drewnianej przy oficynie na prawo w podwórzu posesji Nr. 2465, które z powodu zupełnej dezolacji grozi zawaleniem, odbędzie się dnia 13 (25) Czerwca 1869 r. o godzinie 12 w południe u Komisarza Administracyjnego Cyr. 4, 5, i 6 licytacja głośna od kwoty rs. 2 in plus, do której przystępujący vadium w ilości rsr. 2 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego Cyr. 4, 5, i 6, przejrzeć może.

Warszawa d. 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r.

p. o. Prezydenta,

Z upoważ. Radny Magistratu, Luceński.

za Naczelnika Kancelarji, Baudonin.

N. D. 4011. Magistrat Miasta Warszawy.

Na sprzedaż do rozbioru komórek drewnianych deskami krytych wraz z mieszkaniem stróża na prawo w dziedzińcu posesji Nr. 2417, która z powodu zupełnej dezolacji grozi zawaleniem, odbędzie się dnia 13 (25) Czerwca 1869 roku o godzinie 12 w południe u Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 4, 5 i 6 licytacja głośna od kwoty rsr. 2 in plus, do której przystępujący, vadium w ilości rsr. 2 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 4, 5 i 6 przejrzeć może.

Warszawa d. 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r.

p. o. Prezydenta,

Z upoważ. Radny Magistatu, Luceński.

za Naczelnika Kancelarji, Baudonin.

N. D. *4014. Magistrat Miasta Warszawy.*

Na sprzedaż do rozbioru szopy w dziedzińcu na lewo z drzewa pod gontami, oraz oficyny drewnianej równolegle do ulicy położonej pod gontami na posesji Nr. 881, które z powodu zupełnej dezolacji grożą zawaleniem, odbędzie się d. 16 (28) Czerwca 1869 r. o godz. 12 w południe u Komisarza Administracyjnego Cyr. 4, 5, i 6, licytacja głośna od kwoty rs. 3, in plus, do której przystępujący vadium w ilości rs. 3, złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego Cyr. 4, 5, i 6, przejrzeć może.

Warszawa d. 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r.

p. o. Prezydenta,

z upoważnienia, Radny Magistratu, Luceński.

za Naczelnika Kancelarji, Baudouin.

N. D. *4013. Magistat Miasta Warszawy.*

Na sprzedaż do rozbioru szopy z drzewa pod gontem, oraz oficyny murowanej gontami krytej, w której się mieści fabryka octu na posessji Nr. 882, a które z powodu zupełnej dezolacji grożą zawaleniem, odbędzie się dnia 16 (28) Czerwca 1869 r. o godzinie 12 w południe u Komisarza Administracyjnego Cyr. 4, 5, i 6, licytacja głośna od kwoty rs. 4 in plus, do której przystępujący vadium w ilości rs. 4 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego Cyr. 4, 5, i 6, przejrzeć może.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1869 r.

p. o. Prezydenta,

z upoważnienia, Radny Magistratu, Luceński.

za Naczelnika Kancelarji, Baudouin.

N. D. 3968. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Окружное Интендантское Управленіе Варшавскаго Военнаго Округа дѣлаетъ извѣстнымъ, что въ Управленіи этомъ будетъ происходить 12 числа Іюня сего года не позже 12 часовъ утра рѣшительный торгъ на приспособленіе казеннаго сарая, въ Варшавѣ подъ № на Старочерняковской улицѣ, для храненія въ ономъ 210 госпитальныхъ повозокъ съ принадлежностями и конской упряжи къ нимъ.

Приспособленіе должно быть исполнено согласно смѣтному исчисленію и заключается въ слѣдующемъ: 1. По всему внутреннему пространства сарая въ 24075 квадратныхъ футовъ сдѣлать половую настилку по имѣющимся лежнямъ досками толщиною въ 1½ дюйма съ добавкою подпольныхъ балокъ и прибивкою досокъ желѣзными гвоздями. 2 Устроить перегородки съ тремя дверьми и вѣшалки для помѣщенія хомутовъ и всей упряжи. 3. Обшить ½ дюймовыми досками рѣшедчатую стѣну сарая обращенную на сѣверо-востокъ и 4. Устроить при воротахъ сарая мостовую съ прибавкою булыжника и подъемкою земли на пространствѣ 720 квадратныхъ фут. Всѣ необходимые на это приспособленіе матеріалы именно: доски, балки, гвозди, булыжникъ и проч. ставитъ подрядчикъ и всѣ работы производятся его средствами

Срокъ на поставку матеріаловъ и на окончательное приспособленіе назначается къ 1 Августа сего года.

Подробные условія обязательства, желающіе могутъ видѣть въ Интендантскомъ Управленіи.

Лица желающіе вступить въ торгъ обязаны въ день торга представить въ Управленіе при прошеніи на гербовой бумагѣ въ 70 коп. листъ, документы о своемъ званіи и денежный залогъ соразмѣрный суммѣ неустойки, которая по условію равнялась бы 25% подрядной суммы.

Г. Варшава, 29 Мая 1869 года.

Окружной Интендантъ,

2—3 Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.

N. D. *4040. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku w dniu 30 Maja (11 Czerwca) r. b. licytacji od cen obniżonych, na dzierżawę lokali w kamienicy szpitalnej pod Nr. 1335 przy ulicy Św. Krzyzkiej na lat 3, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r., do takiegoż dnia 1872 r. a mianowicie:

Pięciu pokoi z balkonem od frontu, przedpokoju, kuchni na 1-em piętrze, od ceny rsr. 396 rocznie.

Pięciu pokoi, przedpokoju i kuchni na 2-em piętrze, od ceny rsr. 360 rocznie.

Czterech pokoi, przedpokoju i kuchni na 2-em piętrze, od ceny rsr. 260.

Odbędzie się w Szpitalu Dzieciątka Jezus w dniu 6 (18) Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana, przed delegowanymi członkami Rady Szczegółowej powtórna licytacja głośna in plus, na dzierżawę wymienionych jak wyżej lokali.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w kancelarji szpitalnej każdodziennie.

Warszawa d. 31 Maja (12 Czerwca) 1869 r.

Opiekun Prezydujący, Mianowski.

Pomocnik Nadzorcy Szpitala,

1—1 Mucharski.

N. D. 3978. p. o. Sewestratora Skarbowego Powiatu Grodiskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 10 (22) Czerwca r. b. to jest we Wtorek o godzinie 12 z południa na placu targowym w mieście Grodisku w folwarku po Proboszczowskiego Brwinów gminy Helenów, dopełnioną zostanie sprzedaż zajętego inwentarza, a mianowicie: dwanaście krów dojnych, a to na satysfakcją należności Skarbowych dzierżawcę probostwa Brwinów obciążających.

Każdy zatem chęć kupna mający, po zaopatrzeniu się w gotowiznę, w miejscu i terminie powyżej wskazanym znajdować się zechce, któremu przedmiot zalicytowany po opłaceniu zaraz przypadającej za takowy należności wydanym będzie, a tenże przedmiot nabywca swoim kosztem z miejsca uprzątnąć jest obowiązany.

Mszczonów d. 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r.

Zygmunt Dzierżanowski.

N. D. 4024. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że na żądanie Maurycego Mamroth bankiera w mieście gubernjalnem Kaliszu zamieszkałego, Hipolita Grodzieckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Kaliskim do prowadzenia subhastacji ustanowionego mającego, u którego ma obrane i zamieszkanie prawne, wierzyciela hypotecznego dóbr Grodziec z przyległościami; protokołem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Franciszka Roweckiego, na gruncie dóbr dnia 16 (28) Grudnia 1868 r. po doręczeniu w dniu 30 Październikа (11 Listopada) t. r. nakazu subhastacyjnego, w poszukiwaniu sumy rs. 9,170 z procentem z aktu daty 10 (22) Kwietnia 1868 r. przed Rejentem Łopuskim zeznanego, od właścicielki dóbr Wirginji Teodory hr. Bielińskiej należnej; oraz na żądanie łączącego się z Mamrothem Benjamina Berthold, kupca w mieście Pleszewie państwie Pruskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Teodora Rościszewskiego obrońcy przy b. Radzie Stanu, w mieście Kaliszu zamieszkałego, obrane mającego, od którego tenże obrońca stawać będzie, protokołem tegoż Komornika Roweckiego z d. 6 (18) Lutego 1869 r. w poszukiwaniu sum: talarów pruskich 1168 albo rs. 1051 k. 20 z dopłatą różnicy kursu, talarów polskich 1838 albo rs 1654 k. 20, od Anny Wirginji hr. Bielińskiej, mającej dożywocie na dobrach Grodziec; rs. 300, talarów pruskich 1090, albo rs. 981 z dopłatą różnicy kursu i talarów polskich 1400 albo rsr. 1260 od Wirginji Teodory hr. Bielińskiej, właścicielki dóbr Grodzica należnych, wszystkich z procentami i kosztami; zajęte zostały na publiczną sprzedaż w drodzę przymuszonego sądowego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Grodziec, z przyległościami, z wyłączeniem gruntów, zabudowań i praw włościanom Najwyższym Ukazem z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. nadanych, a to w następujących oddziałach:

Oddział I. GRODZIEC.

Wieś i folwark Grodziec, folwark Jano vel Janowo, przyległość czyli młyn Mokre v. Gusnica, stara Huta, holendry Borowiec, Ciświca, holendry Kobary v. Wiory, Grondy stare, Grondy nowe, Wielołęka, nowo utworzona kolonja Janno i Mokre, Zwierzyniec ogrodzony, wiatrak, kuźnia i tartak.

Ogólna rozległość powierzchni gruntów ornych, ogrodów, łąk, pastwisk, zarośli, wód, nieużytków, lasów, zagajników, pod zabudowaniami i podworzem do oddziału Grodziec należących wynosi w przybliżeniu włók 210 mórg 3 prętów 200 miary nowopolskiej, a w tej cyfrze lasu jest włók 49 mórg 20, należącego łącznie i do oddziału II Lipice Zwierzyńca ogrodzonego włók 3 morg 10.

Pałac piętrowy z cegły palonej, oranżerja, gorzelnia z aparatami, browar, oberża, oficyny, karczmy i liczne zabudowania gospodarcze i dla ludzi dworskich, częścią murowane, a częścią drewniane, w dobrym stanie znajdujące się.

Na folwarku Grodziec jest owiec 830, koni fornalskich 20, wołów 28, krów 15, jałowizny 25, w Zwierzyńcu danieli 50, jeleni 3, sarn 2, wozów kutych 8, pługów 12, radeł 8, bron 16, młockarni i sieczkarnia kompletne; na folwarku Janowo owiec 450, baranów 8, jałowizny sztuk 12, pszczół 20 uli.

W posiadaniu tego wszystkiego zostaje właścielka Wirginja Teodora hr. Bielińska.

Z oberży Piotr Dzikowski, płaci czynszu rocznie rsr. 400; wiatrak dzierżawi Ignacy Pełczyński młynarz; Karol Zengern za propinację w Grodźcu i Wielołęce płaci rs. 300 rocznie, młyn Guśnicę v. Mokre dzierżawi rzeczony Ignacy Pełczyński, płaci z mego i wiatraka czynszu rs 390, Andrzej Dropik z mieszkania w domu dworskim płaci rs. 21 rocznie.

Oddział II. LIPICE.

Wieś i folwark Lipice, do którego należą: dwór, zabudowania dworskie, oberża, ogród owocowy i warzywny, grunt orny w przybliżeniu włók 5 mórg 10 obejmujący i łąki mórg 24, niemniej wspólność lasu w Grodźcu wykazanego. Wieś tę dzierżawi Franciszek Suchorzewski za rs. 495 rocznie.

W oberży mieszka Jan Lewandowski propinator i płaci czynszu rs. 210 rocznie.

Oddział III-ci Lądek.

Wieś i folwark Lądek, do którego należą dwór, zabudowania dworskie gospodarczym potrzebom zdpowiednie. Rozległość gruntów i łąk dworskich razem z nieużytkami, wynosi w przybliżeniu włók 15 mórg 27 prętów 100.

Wieś tę dzierżawi Antoni Koszutski, za cenę rs. 540 rocznie.

Oddział IV-ty Królików.

Wieś i folwark Królików, do którego należy dwór, zabudowania dworskie potrzebom odpowiednie, wiatrak w dzierżawie Jana Jankowskiego zostający za czyn z roczny rs. 75. Rozległość gruntów dworskich Królikowa, ogrodów, łąk, pastwisk, zarośli, bagien, nieużytków, pod zabudowaniami podwórzami wynosi razem w przybliżeniu włók 36, mórg 15, prętów 100, lasu i boru jest włók 30 mórg 20, a zagojnikow włók 38 mórg 10; ogołem w przybliżeniu włók 105 morgów 15 prętów 100.

Wieś ta pozostaje w zastawnem posiadaniu Bolesława i Władysława małżonków Rudnickich w sumie rs. 15,150, aż do jej zapłacenia od lat trzech do trzech.

Propinację w Królikowie, Lądku i Łagiewnikach dzierżawi Władysław Jankowski propinator za rs. 435 rocznie.

Oddział V-ty Łagiewniki.

Wieś i folwark Łagiewniki, w których jest dwór, zabudowania dworskie, ogród warzywny i owocowy, mają rozległości w gruntach ornych, ogrodnch, łąkach, pastwiskach, pod zabudewaniami i podwórzami licząc zarośla i nieużytki, przybliżenie włók 14 mórg 9 prętów 250, a lasu włók mórg 10; razem włók 19, mórg 19, prętów 250. Obok tego znajduje się cegielnia. Propinacja zamieszczona w oddziale IV.

Wieś tę dzierżawi Józef Zawadzki, w cenie po rs. 480 rocznie.

W kolonjach czyli holendrach stare i nowe grondy, Konary, stara Huta i Ciswicy, propinację dzierżawi Izrael Enkel za rs. 650 rocznie.

W wsi Grodźcu jest kościół parafjalny i kościół ewangielicki, a drugi kościół parafjalny w Królikowie.

Opisanie w V-ciu powyższych oddziałach dobra ziemskie Grodziec z przyległościami, mają jednę księgę wieczystą, właścicielką ich podług wykazu hypotecznego jest Wirginja Teodor hr. Bielińska i ma na takowy h dożywocie Anna Wirginja hr. Bielińska, obie mieszkają w Grodźcu i tam mają obrane zamieszkanie prawne. Położone są w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Słupeckim, Okręgu sądowym Pyzdrskim, gminie i parafji Grodziec. Graniczą na wschód z dobrami Siąszyce i Białą Panieńską, na południe z dobrami Żbiersk, Stawiszynem i Jarantowem, na zachód z dobrami Lipie, Chocz i Obory, na północ z dobrami Biskupice, Białą i Jaroszewicami. Odległe od najbliższych miast: Pyzdr wiorst 28, Słupcy wiorst 26, Konina wiorst 21, Rychwała wiorst 7, Stawiszyna wiorst 12, Zagorowa wiorst 16, Kalisza wiorst 30.

W dobrach tych jest 10 stawków mało zarybionych.

Dobra Grodziec z przyległościami, płacą podatków skarbowych do Kasy w Koninie rs. 3,101 kop. 77½ rocznie.

Zajęte one zostały na sprzedaż z wszelkiemi zabudowaniami dwoskiemi, inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, gruntami obsianemi i obsiać się mającemi, łąkami, pastwiskami, zaroślami, nieużytkami, stawami, rybołówstwem, polowaniem, propinacją, lasami, zagajnikami, zwierzyńcem, młynami, czynszami dzierżawnemi; z tem wszystkiem co ich całość stanowi, bez żadnego wyłączenia.

Szczegółowy opis dóbr zajętych, zabudowań, gruntów, wysiewów, inwentarzy, podatów i t. p. znajduje sie w protokule zajęcia daty 16 (28) Grudnia 1868 r. i w zbiorze objaśnień, który razem z warunkami jest do przejrzenia w Kancelarji Patronów sprzedaż prowadzących Hipolita Grodzieckiego i Teodora Kościszewskiego w Kaliszu, oraz w biurze Pisarza Trybunału

Zajęcie wyżej wspomnione, doręczone zostało w dniu 7 (19) Stycznia 1869 roku, Wójtowi gminy Grodziec w Gródzcu Marcinowi Sztejnbreuner i Pisarzowi Sądu Pokoju w Pyzdrach Juljanowi Bromskiemu, a w dniu 9 (21) Kwietnia 1869 r. w księdze wieczystej dóbr Grodziec wpisane i dnia 15 (27) t. m. i r. w Kancelarji Trybunału zarejestrowane.

Sprzedaż odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu przy ulicy Józefina, a pierwsze ogłoszenie warunków tejże nastąpi w d. 18 (30) Czerwca 1869 roku o godzinie 10 z rana.

Kalisz dnia 16 (28) Kwietnia 1869 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. *4023.* *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Bronisława Rególskiego dawniej Asesora Ekonomicznego, a teraz Pomocnika Naczelnika Powiatu w Brzezinach zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mającego, od którego tenże Patron za obrońcę jest ustanowiony i sprzedaż dóbr ziemskich Gaszyna lit. B. z przyległościami w drodze przymuszonego wywłaszczenia w poszukiwaniu sum rs. 1,575 i 1,425 z procentem od d. 1 Lipca 1865 r. od Walentego Miłaczewskiego w dobrach Gaszynie zamieszkałego należnych, popierać będzie, zajęte zostały protokółem Komornika Trybunału Franciszka Roweckiego w d. 25 Listopada (7 Grudnia) rozpoczętym, a w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) 1866 r. ukończonym, na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Gaszyn lit. B. składające się z wsi i folwarku Gaszyn B. z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi i wiejskiemi z inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, z wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami łąkami i pastwiskami z tem co całość dóbr stanowi, z wyłączeniem jedynie tego wszystkiego co w skutek uwłaszczenia na własność włościan przeszło w tem ograniczeniu jak się teraz znajdują.

Dobra te graniczą na wschód słońca z m. Wieluń i dobrami Ruda, na południe z Rychłowicami i Kadłubem, na zachód z Krzyworzeką i Turowem, na północ z Turowem i m. Wieluniem, odległe są od m. Wielunia wiorst 3, Praszki 18, Bolesławca 21, Złoczewa 22, należą do gminy Kurowa parafji Wieluń, położone w powiecie i okręgu Wieluńskim, Gubernji Kaliskiej, których hypotecznym właścicielem jest Walenty Miłaczewski w Gaszynie zamieszkały i znajdują się w jego posiadaniu, w dobrach tych od strony części drugiej Gaszyna zachodzi mały kontrowers co do przestrzeni nieznacznej, z resztą granice niesporne, a całe dobra mają sposobem przybliżonym włók 23 mórg 15 pr. 80, czyli na miarę ruską dzies 345, oprócz tego co posiadają włościanie.

Grunta należą do klasy II, III i IV.

Znajdują się zabudowania dworskie i gospodarskie potrzebom miejscowym odpowiednie.

Na gruncie jest inwentarz żywy i martwy którego ilość jak i wysiew w akcie zajęcia wymienione.

Podatki dworskie do kasy powiatu opłacać się winne wynoszą rubli 455 kopiejek 30 i pół.

Szczegółowy opis dóbr zajętych Gaszyna B. pod względem klasyfikacji gruntów, stanu zabudowań i ich ilości, oraz innych szczegółów znajduje się w protukóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Franciszka Modrzejewskiego i w biórze Pisarza Trybunału, gdzie równie zbiór objaśnień i warunków każdego czasu przejrzany być może

Protokół zajęcia doręczony jest w kopiach Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Wieluńskiego Piotrowi Dębskiemu i wójtowi gminy Kurow Leonardowi Wężyk Rudzkiemu do rąk własnych w d 12 (24) Stycznia 1867 r. następnie do księgi wieczystej dóbr ziemskich Gaszyn B. w Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu d. 23 Lutego (7 Marca) t r. wniesiony i wpisany, a do księgi zaaresztowań na ten cel w biórze Pisarza Trybunału utrzymywanej d 6 (18) Marca t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu Sądowym przy ulicy Józefina stojącym.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji Trybunału w d. 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. o godzinie 10 z rana nastąpi

Kalisz d. 8 (20) Marca 1867 r.

Warunki sprzedaży 3 razy na audjencji Trybunału ogłoszone. W terminie przygotowawczego przysądzenia 4 (16) Lipca 1867 dobra te przysądzono temczasowo Patronowi Modrzejewskiemu za rs. 10,000 Termina zaś na d 12 (24) Września i 18 (30) Października 1867 r. do stanowczego przysądzenia oznaczone spadły.

Wyrokiem Trybunału tutejszego z d. 16 (28) Kwietnia 1869 r do dalszego popierania subhastacji dóbr powyższych w miejsce Bronisława Regulskiego, podstawioną została wierzycielka tychże, Marjanna Miłaczewska z mężem Walentym Miłaczewskim rozseperewana w mieście powiatowem Wieluniu zamieszkała, a zamieszkanie prawne do tego interessu u Fipolita Grodzickiego Patrona przy Trzybunale Cywilnym Kaliskim w mieście Kaliszu mieszkającego obrane mająca i przez tegoż Patrona działająca, która w dniu 13 (25) Maja 1869 r. zyskała wyrok ilacajny, termin do stanowczego przysądzenia dóbr powyższych na d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1869 r. godzinę 10 z rana oznaczający.

W terminie tym nastąpi stanowcze przysądzenie, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,000 na przygotowawczem przysądzeniu postąpionej.

Kalisz d. 14 (26) Maja 1869 r.

Asesor Kolegjalny, Migórski.

N. D. 4019. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, iż na żądanie Jakóba Mameloka właściciela nieruchomości, w mieście Kaliszu zamieszkałego i mieszkającego, zamieszkanie prawne co do tego interesu u Romana Ostapowicza Patrona przy Trybunale Cywilnym Kaliskim, w mieście Kaliszu z urzędu zamieszkałego, obrane mającego, który w popieraniu sprzedaży dóbr Tymieniec, w Powiecie Kaliskim położonych, stawać będzie, w poszukiwaniu sumy rs 4,451 kop. 25 z procentem po 5 od sta odnia 12 (24) Czerwca 1868 r. i kosztami egzekucyjnemi, od Witolda Biernackiego teraźniejszego właściciela dóbr Tymieniec, w tychże dobrach zamieszkałego, naleznej, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie.

DOBRA ZIEMSKIE TYMIENIEC,

składające się z wsi i folwarku Tymieniec, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, inwentarzem żywym i martwym, do gruntu przywiązanym, gruntami obsianemi i obsiać się mogącemi, łąkami, pastwiskami, zagajnikami, propinacją, rybołóstwem i czynszami, ze wszystkiem, co do dóbr tych należy położone w Gubernji, Powiecie i jurisdykcji sądu Pokoju Kaliskiego, do Gminy Marchwacz, Parafji Stawu należące, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie protokółem Frańciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym Kaliskim, dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1868 roku rozpoczętym, a dnia 28 Listopada (10 Grudnia 1868 roku zakończonym.

Protokół zajęcia został w dniu 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868/9 roku Józefowi Hincigierowi Pisarzowi Sądu Pokoju Kaliskiego, a w dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 roku Celestynowi Umińskiemu Wójtowi Gminy Marchwacz, wreszcie dłużnikowi Witoldowi Biernackiemu i ustanowionemu dozorcy Adolfowi Biernackiemu doręczony dnia 31 Grudnia (12 Stycznia 1868/9 roku.

Dobra Tymieniec graniczą na wschód z dobrami Mroczki-wielkie, na południe z dobrami Stawem, na zachód z dobrami Gorzuchy, na północ z dobrami Dąbrowa. W dobrach tych znajduje się dwór o czterech pokojach, dwóch sieniach, z kuchnią chlewy, kurniki, dom dla ludzi, czworaki, stajnie, obora wszystko z drzewa, piwnica przy dworze i spichrz stary z cegły palonej, stodoła w pruski mur, owczarnia i dom czworak z cegły palonej i pecyny, karczma z cegły palonej, dwa stawki małe zarybione. Grunta przez włościan posiadane są uwłaszczone i miedzami do czasu seperacji oddzielone. Inwentarz żywy składa się: z owiec średniego gatunku sztuk 700, koni fornalskich z ubiorem 20, wołów roboczych 4, krów dojnych 12. Młockarnia stara jedna, sieczkarnia ręczna jedna, młynek do czyszczenia zboża jeden, kowadło w kuźni jedno. Grunta są II-ej, III-ej i IV-ej klasy, rozległość ich:

1. Gruntu ornego dworskiego włók 17.
2. Łąk włók 1 mórg 25.
3. Pastwisk wspólnych z włościanami po wyciętym boru włók 1 mórg 26.
4. Pod zabudowaniami i podwórzem mórg 6 prętów 100.
5. Ogrodu warzywnego mórg 1 prętów 100.
6. Dróg i wygonów mórg 4 prętów 150.
7. Wodów mórg 3.
8. Zagajników brzozowych i dębowych mórg 6 prętów 200.
9. Rowów mórg 1.

Razem włók 21 mórg 13 prętów 250.

Granicę są jawne, miedzami i rowami odznaczone.

Protokół zajęcia wniesiony został do księgi wieczystej dóbr Tymieniec dnia 20 Lutego (4 Marca) 1869 r. i w księdze na ten cel przez Pisarza Trybunału Kaliskiego utrzymywanej dnia 21 Lutego (5 Marca) 1869 r. zaregestrowany.

Dobra te są w posiadaniu ich właściciela Witolda Biernackiego.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych nastąpi dnia 1 (13) Kwietnia 1869 r. o godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego Kaliskiego, w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przejrzane być mogą u Romana Ostapowicza Patrona Trybunału w Kaliszu i Pisarza Trybunału Kaliskiego.

Trzy publikacje warunków licytacyjnych na audjencji Trybunału Kaliskiego odbyły się w dniach 1 (13) Kwietnia, 15 (27) Kwietnia i 29 Kwietnia (11 Maja) 1869 r. poczem termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na dzień 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r. W terminie tym Witold Biernacki wniósł incydentalne żądanie o zniesienie postępowania subhastacyjnego, które odrzucone zostało.

Poczem dobra Tymieniec Romanowi Ostapowiczowi za sumę rs. 15,000 w gotowiznie przygotowawczo przysądzone zostały i termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 16 (28) Lipca 1869 r. godzinę 10 z rana oznaczony został.

Kalisz d. 29 Maja (10 Czerwca) 1869 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 4045. *Rejent Rancelarji Okręgu Warszawskiego.*

Ogłaszam: że w dniu 5 (17) Czerwca r. b. od godziny 10 z rana i dni następnych, w domu pod Nr. 628 przy ulicy Trębackiej na żądanie stron z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału sprzedawać będę przez publiczną licytację pozostałości po Joannie z Krügerów Leugé inwentarzem wykazane, jako to: meble, garderobę, bieliznę, pościel, różne sprzęty i t. p.

Leon Buszkowski.

N. D. 4020. W dniu 4 (16) Czerwca r. b. o godzinie 11 i 12 w południe na targu za Żelazną-bramą w Warszawie, w dniu 9 (21) b. m. i r. o godzinie 10 z rana w rynku Starego-miasta, w dniu 13 (25) b. m. i r. o godzinie 10 i 12 na targu za Żelaznę-bramą, prawnie zajęte różne meble, lustra, garderoba i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

1—1 A. *Markowski*, Kom. p. S. A. K. P.

N. D. 4047. W dniu 3 (15) Czerwca 1869 poczynając od godziny 9 z rana na placu targowym Żelazną bramą zwanym w Warszawie zajęte w drodze egzekucji Sądowej, przedmiota to jest: mantyle aksamitne, plusz jedwabny w różnych kolorach i szale francuzkie wełniane przez licytację publiczną sprzedane będą.

1—1 A. *Tymecki*, Komornik.

N. D. 4046. Prawnie zajęte objekta jako to: kozeta, krzesła, stoliki, łóżka, zegary, lustra, maszyny do szycia i aparata fotograficzne w Warszawie na placu targowym za Żelazną Bramą w d. 5 (17) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą.

1—1 *Zawadzki*, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 4027.

WAŻNA WIADOMOŚĆ

Odbywająca się rzeczywista **wyprzedaż Płótna**, w Warszawie przy ulicy Miodowej, pod filarami, gdzie poprzednio istniał Kantor P. Wertheima, otrzymała ostatni transport **płócien i bielizny stołowej**, który w krótkim bardzo czasie sprzedanym być musi. Upraszam zatem Szanowną Publiczność Warszawską, by zechciała korzystać ze sposobności zmuszającej mnie dla rychlejszego rozprzedania ustanowić **ceny bajecznie nizkie**.

Pół sztuki płótna od rub. sr. 3 kop. 40 do rub. sr. 20

Jedna Serweta biała lub kolorowa kop. 90 i drożej.

Jedna koszula męzka rub. sr. 1 kop. 80 i drożej.

Jedna Koszula damska rub. sr. 2 i drożej.

SKŁAD PŁÓTNA,

ulica Miodowa pod filarami. 1—3—6793

N. D. 4022. Podaje się do powszechnej wiadomości, iż z powodu wystąpienia p. Hieronima **KUCZALSKIEGO** ze **Spółki**, egzystującej pod firmą: Rakowiecki, Kuczalski i Wernicki, osoby tem zainteresowane w jakikolwiek sposób, zechcą się od tej pory udawać wprost do pozostałych **Spólników** przy ulicy Czystej Nr. 4, do składu głównego wyrobów fabryki powyższej. 1—1 (7081)

N. D. 4021. W roku 1841, niewiadomem sposobem zaginęły **dwie rekognicje**, wydane przez Zarząd Poczt w Królestwie Polskiem, jedna z dnia 1 Stycznia 1836 r. na 180 rsr., druga z dnia 1 Stycznia 1817 r. na rsr. 180, złożone przez Komorowskiego Karola ekspedytora i poczthaltera w Iwaniskach. (7067)

N. D. 3754. W mieście Powiatowem **Pińczowie** Gubernji Kieleckiej są do sprzedania **dwa DOMY** murowane wraz z zabudowaniami gospodarskiemi, bliższa wiadomość osobiście czy przez korespondencją u **Jabłońskiego** w Radomsku.

N. D. 3849.

Ponawiając ogłoszenie w Gazecie Warszawskiej Policyjnej pod Nr. 95 dnia 3 (15) Maja r. b. podanej, w imieniu sukcesorów po ś. p. Krystjanie Suchner, podaje się do wiadomości, że **rewersa** z daty 4 Marca 1857 r. na sumę rsr. 1,500 na rzecz Jana Klockiewicza byłego Obrońcy Trybunału Warszawskiego wystawiony, nie rzetelny, z plenipotencji in blanko udzielony, podrobiony, żadnego waloru i znaczenia niema, i że ani nabywca, lub też posiadacz użytku z niego obecnie, ani też później zrobić nie może, i z tego **rewersu** pretensji do wzmiankowanych sukcesorów niema.

3—3—5633 K. Suchner.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.